

No. 237.
238

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Waleryana M.
Czw. św. Euzebiusza B.
Piąt. św. Łazarza B.
Sob. Oczekiw. NMP.
Niedz. św. Daryusza M.
Pon. św. Teofila M.
Wt. św. Tomasza Ap.

Wschód słońca: godz. 8 m. 6
Zachód słońca: godz. 3 m. 44
Dług. dnia: godz. 7 m. 38

Gena prenumeraty:
W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie " 3 " —
Kwartalnie " 1 " 50
Miesięczn. " " 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie " 3 " 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie " 1 " 10

Redakcyja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sroda, dnia 15 grudnia 1909 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Fabianicach u p. Teodora Blakę;
w Zgierz, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane” na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.) Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Teatr Polski

Cegielniana 63.
2909

Jutro „Nowość” po raz pierwszy

„Sąsiadka”

KOMEDYA

T. Jaroszyńskiego.

Początek o g. 8 m 15 wiecz.

Józef Wolski

Łódź, Piotrkowska № 3.

Telefonu № 1153.

Firma egzystuje od 1893 r.

Poleca na nadchodzące święta: Wina Węgierskie — stołowe wytrawne i stare maślacze, Wina Francuskie białe i czerwone, oraz Reńskie, Hiszpańskie, Włoskie i Szampańskie — tylko pierwszorzędných marek. KONIAKI, LIKIERY, RUMY krajowe i zagraniczne, TOWARY KOLONIALNE i DELIKATESY w wyborowych gatunkach. KAWIOR gruboziarnisty Astrachański, KONSERWY rybne i owocowe, BAKALIE mieszane, PIERNIKI „Złotego Uła”, Wróblewskiego i Hr. Komorowskiej — ze zwykłym rabatem.

Uwaga! Z powodu nagromadzenia się wielkich zapasów win i spirytuali, firma od cen dawnych starych — w dniach 22-im, 23-im i 24-ym b. m. ustępuje 10%.

2765 3-1

Piwo Drozdowskie i Stryzkiego z dostawą do domów.

Sigil, Łosoś, Węgorz, Sielawy codz. emie świeże.

Żądajcie

KONIAK SZUSTOWA

wszędzie.

18*2 34

STUDNIE ARTEZYJSKIE wszelkiego rodzaju buduje
ŁEMPICKI i S-ka

Sosnowiec, Piotrk. gub.

2073-d

Przedstawiciele: **Hordliczka i Stamirowski, Łódź.**

Na rzecz Łódzk. Gniazda Tow. Opieki nad dziećmi

Pokaz Pracy Kobiet i Dzieci

z wyprzedzą

PIOTRKOWSKA № 121.

2694-6

Prezydent miasta Łodzi

Niniejszem podaje do wiadomości PP. mieszkańców m. Łodzi, że rozkład składki szkolnej na utrzymanie w 1910 tym roku Łódzkich polskich szkół miejskich, przez szkolną komisję został sporządzony.

Osoby zainteresowane, w ciągu dwóch tygodni, licząc od daty niniejszego ogłoszenia mogą takowy rozkład przeglądać codziennie w wydziale szkolnym Magistratu miasta Łodzi, od godziny 9 ej rano do 3-ej po południu, z wyjątkiem dni galowych, świątecznych i niedzielnych i przedstawiać swoje reklamacje.

Po upływie wyżej wymienionego terminu, żadne reklamacje, tyczące się składki szkolnej, nie będą uwzględniane.

Łódź, dnia 1/14 Grudnia 1909 r.

2766-3

Jarosław Pełka

Adwokat Przysięgły

otworzył kancelaryę przy ul. Środniej № 11. 2765

Z Dalekiego Wschodu.

Sprawy Dalekiego Wschodu, pomimo uspokajających zapewnień sfer miarodajnych, budzą poważne obawy

Prasa rosyjska omawia sytuację gorączkowo i nawołuje, by nie lekceważono sobie niebezpieczeństwa, albowiem położenie groźniejsze jest, niż w r. 1903. Teraz losy wojny i pokoju leżą wyłącznie w rękach Japonii, widocznie sprzymierzonej z Chinami i zbrojącej się z właściwym sobie pospiechem oraz dokładnością. Uspokajają-

cym przeto zapewnieniom rządu japońskiego nieopatrzaie wierzyć nie można.

Taki jest mniej więcej ton gazet rosyjskich, omawiających sprawę Dalekiego Wschodu.

Gazeta charbińska «Nowaja Żizn» z przeglądu prasy chińskiej wyprowadza wniosek, że sojusz Chin z Japonią jest już faktem spełnionym. Telegramy do gazet chińskich z Tokio potwierdzają, iż rząd japoński, po porozumieniu się z rządem chińskim, znosi urząd generała gubernatora kwantuńskiego, a w zamian za to wzmacnia garnizony japońskie na półwyspie Laodunskim. Zarząd cywilny ludnością chińską będzie całkowicie oddany władzom chińskim. Porty Artur i Tairen (Dalu) okupowane są bez terminu, jako wojenna podstawa Japonii na lądzie azjatyckim, na wypadek wspólnych działań wojennych Chin i Japonii.

Trudno stanowczo orzec — dodaje «Nowaja Żizn» — o ile wiadomość ta jest prawdziwą, w każdym atoli razie potwierdza ona kursujące od dwóch miesięcy pogłoski o zawarciu politycznego przymierza pomiędzy Chinami a Japonią. Jeżeli pogłoski te potwierdzą się, będzie to nowy dowód zapobiegliwości dyplomacji japońskiej w kierunku zapewnienia państwu mikada stałego władania Kwantungiem, którego termin dzierżawy upływa po 14 latach.

Wiadomość o opozycji Chin przeciw ugodzie z d. 10 maja r. b. — pisze «Riecz» — wywołała ogólne zdziwienie.

Towarzystwo kolei wschodnio-chińskiej, na mocy traktatu z roku 1896, otrzymało prawo administrowania na całej długości linii kolejowej, oraz w miastach i osadach, położonych wzdłuż linii kolei mandżurskiej. Dnia 10 maja r. b. pomiędzy rządami rosyjskim i chińskim stanęła umowa w tym przedmiocie. Artykuł 6 tej umowy ustanawia prawa Rosji do administracji w miastach i osadach wzdłuż linii kolei mandżurskiej położonych. Pomimo to, rząd chiński dochodzi do wniosku, że Rosya na mocy tego artykułu korzysta tylko z prawa kopania żwiru w tych miejscowościach na potrzeby kolei.

Podobno tłumaczenie tego artykułu — objaśnia dalej «Riecz» — pobudziło rząd rosyjski do zniechęcenia się z mocarstwami, zainteresowanymi w sprawach mandżurskich za pośrednictwem noty okólnikowej, wyjaśniającej pogląd Rosji na treść art. 6 rzeszonej umowy.

Posel rosyjski w Pekinie, p. Korostowcew, zwrócił się z okólnikowym przedstawieniem do posłów: Anglii, Niemiec, Ameryki i Austro-Węgier w Pekinie, oświadczając im, że rząd rosyjski nie znajduje możliwem pogodzić się z poglądami przedstawicieli wymienionych mocarstw, wypowiedzianymi w przedmiocie administrowania linią kolei mandżurskiej.

W kołach dyplomatycznych nie wątpią, że w sprawie tej Chin nie działają samodzielnie. W ciągu 10 lat Chin nie oponowały przeciw administracji rosyjskiej w tych miejscowościach. Naraz i to po ugodzie z dnia 10 maja wystąpiły z protestem.

Wprawdzie rzeczona ugoda rosyjsko-chińska wywołała po jej zawarciu niezadowolenie w Ameryce i prasa amerykańska rozpoczęła przeciw niej ostrą kampanię. Anglia wysłała do Charbinu swego konsula dla szczegółowego zbadania tej sprawy. Rzecznawcy — pisze «Riecz» — dowodzą, że obecnie w danej sprawie Ameryka pobudziła Chin do protestu. «Riecz» zaznacza przytem, że chociaż w Charbinie wcale niema Amerykan, lecz obywatele amerykańscy podlegają w tem mieście jurysdykcji konsulatu Stanów Zjednoczonych. Amerykanie utrzymują, że niezadowolenie ich z ugody z dnia 10 maja wypływa z zasady «otwartych drzwi» w Mandżurii.

Z powodu pogłosek o zakłócaniach na Dalekim Wschodzie wiceprezes komisji obrony państwa poseł do Dumy, Chwoszczyński, oświadczył, że jeżeli «Biurow informacyjne» grzeszy optymizmem, to prasa bezwarunkowo przecenia grozę położenia i ujawnia brak pozytywnych informacji o rzeczywistym stanie rzeczy:

S. J.

«Riecz» dowiada się, że w związku z przyjazdem do Petersburga przedstawiciela rządu bułgarskiego, Dimitrowa, sfery rozważają sprawę możliwości przyjazdu w najbliższej przyszłości do Petersburga króla bułgarskiego, Ferdynanda.

Gazety rosyjskie donoszą, że pomiędzy ministrem wojny, Suchemlinowem, a ministrem spraw zagranicznych, Izwolskim, istnieje zasadnicza różnica zdań co do położenia na Dalekim Wschodzie. Sfery rządowe jakoby popieraą Suchemlinowa. Z tego powodu obiegują pogłoski o możliwości ustąpienia ministra Izwolskiego.

Rokowania rosyjsko-japońskie, o których z takim zadowoleniem wyrażali się niedawno dyplomaci rosyjscy do przedstawicieli prasy, rozbiły się podobno zupełnie. Przyznał to, jak informują źródła berlińskie, Izwolski w rozmowie z konserwatywnymi członkami Dumy państwowej, że rokowania te utknęły. W kołach zaś poselskich mówiono, że nie tylko utknęły, ale wogóle zostały zerwane i że sytuacja jest bardzo przykra. Potwierdzenie władomości o rozbiegu się układów znajdujemy w tem, że ambasada japońska w Wiedniu oświadczyła «Neue Freie Presse», że wiadomość o rokowaniach jest zgoła fałszywa.

Rada przy ministrze oświaty publicznej rozważała projekt reformy szkolnictwa średniego. Za główne zadanie reformy uznano «odmłodzenie» szkoły oraz wzmocnienie zasad państwowości. Zaproponowano nowy typ średniego zakładu naukowego z kursem 6 letnim.

Według krążących pogłosek, Duma będzie odroczone, z powodu świąt Bożego Narodzenia. Najwyższym Ukazem. Wakacje trwać mają od 20 grudnia do 15 go stycznia. Posłowie już stosunkowo w dużej liczbie rozjeżdżają się.

Drugi koncert symfoniczny.

W poniedziałek odbył się w teatrze Wielkim drugi z cyklu koncertów symfonicznych warszawskiej orkiestry Władysława księcia Lubomirskiego, pod kierunkiem Grzegorza Fitelberga i z udziałem skrzypka Pawła Kochańskiego.

Program rozpoczęła uvertura z opery «Marya» — Romana Siatkowskiego, nagrodzonej na konkursie operowym Filharmonii warszawskiej. Uvertura zawiera w sobie głównejsze tematy całej opery w doskonałym opracowaniu i w wielu miejscach wstrząsa siłą dramatyczną. Jest to piękna karta naszej współczesnej muzyki symfonicznej, świadcząca o niepospolitych zdolnościach autora, skromnie ukrywającego się w Warszawie na stanowisku nauczyciela konserwatorium.

Po uwerturnie Siatkowskiego ukazał się znany dziś w szerokim świecie wirtuoz-skrzypek Paweł Kochański.

Do niedawna był uczniem Emila Młynarskiego, następnie kształcił się u Issay'ego w Brukseli, gdzie wyrobił się na skończonego artystę. Istotnie Kochański posiada pierwszorzędną, nadzwyczaj czystą i wyraźną technikę, piękny i śpiewny ton, oraz dużo zapалу artystycznego, czem też porywa publiczność.

Młody wirtuoz odegrał bardzo trudny i jedyny koncert skrzypcowy d-dur Piotra Czajkowskiego, wykonywany tylko przez znakomitych skrzypków i wywiązał się z zadania doskonale. W trzeciej części programu Kochański wybrał dzieło w odmiennym charakterze, mianowicie «Introduction» i «Rondo capriccioso» — Kamila Saint-Saens'a, pełne wdzięku i elegancji francuskiej i wykonał je z precyzją i poletem artystycznym.

Świetnego artystę wywoływano wielokrotnie wśród burzliwych oklasków.

Drugą część programu wypełniła symfonia «Z nowego świata» — Antoniego Dworka, słynnego kompozytora czeskiego, napisana w czasie jego pobytu w Nowym-Yorku na stanowisku dyrektora tamtejszego konserwatorium. W dziele tem, njętem w jasną formę, odbijają się motywy mieszkanców «nowego świata» bardzo odrębne i doskonale opracowane; jednocześnie przebiega się tęsknota za krajem rodzinnym. Te pierwiastki razem złożone składają się na całość bardzo interesującą i zupełnie zrozumiałą.

Pewnego rodzaju nowością programu był poemat symfoniczny «Stara baśń» lub «Opowieść z dawnych czasów» — Jana Sibeliusa, będącego dziś sławą twórczości muzycznej Finlandyi.

Dzieło to jest bardzo oryginalne i istotnie ma luje jakies opowiadania o sagach północnych, dziwnych i strasznych, owianych tajemniczą mgłą legendowej przeszłości. Utwór Sibeliusa robi wstrząsające wrażenie i posiada wielką wartość arty-

styczną, dużo w niem natchnienia, odrębności i świetnego użycia efektów orkiestrowych.

Na zakończenie programu wykonano pompacyjną uverturę do opery «Rienzi czyli Ostatni trybun rzymski» — Ryszarda Wagnera. Była to pierwsza wielka opera mistrza z Bayreuth, napisana pod wpływem modnych wówczas wielkich oper historycznych Meyerbeera. Znać w niej pazur wielkiego reformatora muzyki operowej, ale jednocześnie brak wyrobienia estetycznego i własnej indywidualności.

Tak piękny pod każdym względem program można było zakończyć innem dziełem, chociażby tegoż Wagnera.

Zarówno orkiestra symfoniczna, jak i jej kierownik p. Fitelberg, stali na wysokości prawdziwego artysty.

W czasie koncertu, gdy wykonywano «Largo» z symfonii Dworka, ogólną uwagę przerwał wypadek, nieraz trafiający się w przybytku sztuki papy Sellina: oto zagasiło światło elektryczne, pograżając zarówno orkiestrę, jak i publiczność na przeciąg jakiegoś dziesięciu minut w zupełnych ciemnościach. Przerwa ta była conajmniej zbyteczną.

Tadeusz Jotajko.

KALENDARZYK TERAZIOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Wolimira. Jutro Zdosława.

TEATR POLSKI (Ceglana 63). Dziś «Nadzieja», dramat Heyermansa. Początek o godzinie 7 m. 30 wieczorem.

— Jutro «Sąsiadka» (po raz pierwszy) komedia T. Jaroszyńskiego. Początek o godz. 8 m. 15 wieczorem.

POGADANKA. Jutro (w lokalu «Kółka panten», Przejazd 12) o godz. 7 i pół wieczorem, adw. Mogilnicki wygłosi pogadankę dla członków p. t. «Czy jesteśmy narodem kulturalnym?»

WYSTAWA. Dziś i codziennie (w lokalu, ul. Mikołajowska nr. 40) wystawa antialkoholiczna.

POKAŻ PRACY KOBIEC I DZIECI. Dziś i codziennie (w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 121) Pokaz pracy kobiet i dzieci z wyprzedzają na rzecz Łódzkiego Gniazda Tow. opieki nad dziećmi.

KRONIKA.

(a) Sprawy przemysłowe. W ostatnich czasach na rynku przemysłowym łódzkim ujawnia się wielki popyt na towary bawełniane, w branży zaś wełnianej i kamgarowej jest słaby.

Strapiłone miny mają handlujący bawełną, którzy zawarli w swoim czasie umowy na terminową dostawę surowego materiału do fabryk po cenie z góry oznaczonej, a obecnie z powodu podrożenia bawełny nie są w możności dostarczyć zadeklarowanej ilości.

W fabrykach pabianickich skutkiem ciągłej tendencji zwykłej na przedzę bawełnianą jak i wełnianą — ceny za towar gotowy znów się podniosły.

Dodaje to otuchy fabrykantom, posiadającym znaczny zapas towarów. Przygotowania na nadchodzący sezon są w pełnym biegu. Zarówno tkacze mechaniczni jak i ręczni nie mogą narzekać na brak roboty.

Zamówienia napływają obficie.

Pomyślne wiadomości o tegorocznym urodzaju, pozwalają przewidywać łatwy zbył towarów. Jakoż manufaktury rosyjskie ujawniają większą chęć zakupów, aniżeli w latach poprzednich. Zobowiązania płatnicze regulowane są prawidłowo; protestów bardzo mało i to na nieznaczne sumy.

(x) Przemileczenie znamienne. W pięknej bajce Kryłowa ktoś opowiada przyjacielowi, że był w gabinecie zoologicznym i że podziwiał tam rozmaite motylki, żuczki, niekiedy mniejsze, niż lębki szpilek.

— A czy widziałeś słonina? — zapytuje przyjaciel.

— To on tam jest? Moja wina: nie zauważyłem go.

«N. Łódz. Ztg.» opowiada o przyczynach rosnącej ciągle drożyzny.

Ziemi nie przybywa; raczej ubywa pod wille, drogi komunikacyjne, fabryki. Wygód potrzebuje coraz więcej: na ulicach, w zakładach publicznych, w mieszkaniach. Stroje są coraz wymyślniejsze. Urzędów i urzędników coraz więcej. Wszystko to wymaga olbrzymiej liczby rąk — oderwanych od roli. A więc ilość coraz mniejsza zboża, mięsa, wełny, skóry przypada na każdego mieszkańca. Jakże tedy drożyzna nie ma wzrastać?

W tej defiladzie przyczyn drożyzny brak jednej tylko... Figlarny ekonomista z «N. L. Ztg» nie zauważył—słonia.

Wygody życia, rozrywki nawet—o ile umiarkowane—powiększają produktywność pracy. Zbyt-kowne tualety są klęską, ale nieporównanie lepszą od «słonia».

Tym zaś «słoniem» jest złowroga polityka pruska—polityka nacjonalizmu i zabobności, polityka, jedną pierśią karmiąca hakatę, a drugą szafująca krew narodu, pot jego, siły jego na — budżet wojskowy lądowy, morski i powietrzny; polityka, której zaraźliwe miazmaty zatrują cały świat ucywilizowany i nieucywilizowany.

Jeżeli kiedyś ten «słoń» pęknie, jak bajeczny smok podwawelski, natenczas drożyzna od razu spadnie — co najmniej — do połowy: bo dziś ten właśnie słoń zjada pośrednio i bezpośrednio połowę pracy ludzkiej.

(x) **Brak przygotowania.** Ubezpieczenie robotników, dziś już stojące na porządku dziennym, prędzej czy później przejdzie przez ciała prawodawcze (Dumą i Radę państwa) i stanie się obowiązującym.

Za wzór posłużą, oczywiście, ustawy zagraniczne, między którymi można robić wybór, i do wybranej wprowadzać jeszcze zmiany stosownie do warunków miejscowych i do zapatrywań większości naszych prawodawców.

Niepęd bna dziś przewidzieć całokształtu rodzącej się z trudem ustawy o ubezpieczeniach, to wszakże jest niewątpliwe, że wprowadzi ona całkiem nowe stosunki prawne, w których znajomości będą zainteresowane miliony ludzi.

Nie bez słuszności twierdzi autor artykułu o tem w „Torg. Prom. Gaz.“, podpisany kryptonimem „Rk“, że do przyjęcia i wprowadzenia w życie tych ustaw potrzeba przygotowania umysłowego — dodajmy — i moralnego, oraz, że przygotowania brak jeszcze i pracodawcom i robotnikom i lekarzom.

Proponuje więc p. Rk popularyzację idei ubezpieczeń robotników za pośrednictwem wydawnictw, broszur, gazet i odczytów. „Rozwój“ ze swej strony wielokrotnie już tę sprawę poruszał, wyjaśniał zasady ubezpieczeń robotniczych w różnych krajach zachodnio europejskich; odczyt o tym przedmiocie miał p. Ludwik Krzywicki. Pomimo to niemożna uważać sprawy za przygotowaną dostatecznie nawet wśród ludności robotniczej tak uświadomionej jak Łódzka.

Czyby nasi prawnicy nie zechcieli wziąć do serca dalszej działalności w tym kierunku?

(h) **Z fabryki Tow. akc. Szai Rosenblatta** — Dochodzą nas wieści nader smutne, że z przędzalni tej firmy ma być wydalonych około 700 robotników, z powodu skasowania drugiej zmiany. Przędzalnia ta od lat 4 zatrudniała około 1,500 robotników, którzy pracowali na dwie zmiany. Obecnie jedna zmiana ma być skasowana, z powodu drożyzny bawełny. W poniedziałek około 100 robotnikom wymówiono pracę i w dalszym ciągu wymówić ma zarząd fabryczny jeszcze 600 robotnikom. Ze względu na ciężkie warunki pracy roku, na trudności otrzymania pracy, robotnicy zgodziliby się chętnie pracować 4 dni w tygodniu, byle kolegów nie pozbawiać zarobku. Administracja fabryczna podobno projekt ten przyjmuje obojętnie.

(h) **Ze Stow. majstrów fabrycznych gubernii piotrkowskiej.** Wczoraj o godz 8 wieczorem, pod przewodnictwem wiceprezesa, p. Bolesława Feinsteina, odbyło się posiedzenie zarządu Stowarzyszenia majstrów fabrycznych. Omawiano sprawę należenia do Stowarzyszenia emerytalnego i kwestję zjazdu pracowników prz. myślowo handlowych, który ma się odbyć w miesiącu marcu 1910 r. Ze względu, iż obie kwestye wymagają głębszego zastanowienia się, zanim zapadnie stanowcza uchwała, członkowie zarządu podzielili pomiędzy siebie nadesłane referaty i protokoły, by z treścią ich zapoznać się gruntowniej. Przez tego załatwiono parę spraw bieżących.

Doszło do wiadomości zarządu, że pierwszy wiceprezes, p. Edward Nelson, niebezpiecznie jest chory i musi poddać się operacji.

(a) **Zawieszenie wył. t.** Otrzym no tu wiadomość o zawieszeniu wył. t. przez firmę manufakturową w Groznom (na Kaukazie); passywa obliczają na 260,000 rub.

Zawiesiła także wypłaty firma Ali-Nagij Aslanow w Baku, z passywami 250,000 rubli.

W obu „plajtach“ zaangażowani są fabrykanci Łódzcy, z którymi firmy te były w ciągłych stosunkach.

(a) **Handel przedświąteczny.** Prypominamy, że w myśl wydanego w swoim czasie przez gubernatora piotrkowskiego postanowienia — w czasie przedświątecznym handel w sklepach kolonialnych, spożywczych i t. p. prowadzony być może o dwie godziny dłużej, a więc w dniu powszednim do godz. 10 wiecz., zaś w świąteczne do godz. 6 po poł.

(a) **Okólnik.** Poczynając od 1 stycznia 1910 roku, opłata za przewóz ładunków pełnych, wysyłanych całymi wagonami w bezpośredniej komunikacji rosyjsko-austro-węgierskiej, ze stacyi kolei warszawsko-wiedeńskiej, ekaterynieńskiej, fabryczno-łódzkiej nadwiślańskiej, południowo-wschodnich, południowo-zachodnich i północnych, obliczane będą podług § 43 ogólnej ustawy rosyjskich kolei żelaznych, t. j. wymienione koleje nie będą pobierały opłat za naładowanie i wyładowanie tych ładunków.

(a) **Pokaz pracy kobiet i dzieł** ściałnął wczoraj przeszło 900 osób.

Od dzisiaj codziennie między 6 a 8 wieczorem, w salonie artystycznym Pokazu odbywać się będą występy sił artystycznych z teatru polskiego oraz amatorskich. Dziś wystąpi artystka p. Umańska.

(a) **Z Towarzystwa kultury polskiej.** Biblioteka publiczna, nad założeniem której usilnie pracuje łódzki oddział Towarzystwa kultury polskiej, przyjmuje coraz większe rozmiary. W ostatnich czasach z zapisu rodziny b. p. Rappaporta biblioteka otrzymała poważny zasilek materyalny.

Tow. lekarskie ofiarowało kilkadziesiąt tomów dzieł naukowych, p. Tadeusz Kamiński, sekretarz zarządu T. K. P., ofiarował większość swej biblioteki, przeszło 400 tomów dzieł przeważnie naukowych.

Wkrótce na rzecz biblioteki publicznej w Łodzi, odbędzie się odczyt Aleksandra Świętochowskiego, który po raz pierwszy w Łodzi, odczytuje się z mównicy publicznej.

(h) **Z żałobnej karty.** Dnia 13 b. m. zmarł we Wrocławiu obywatel ziemski i przemysłowiec łódzki s. p. Ernest Michel, który gorąco zajmował się sprawami społeczeństwa łódzkiego.

(h) **Wyjśnienie prawa.** Wiele osób zwraca się do nas listownie z zapytaniami dotyczącymi prawa z dnia 24 maja r. b. Prawo to zwalnia od opłat alienacyjnych, stemplowych, aktowej akta notaryalne i hipoteczne sporządzane przez włościan lub rolników, swym bytem nie odróżniających się od włościan.

Włościanie mogą nabywać jak i poprzednio działki gruntów od włościan, lecz nie mniejsze od 6 morgów, gdyż pod tym względem ograniczenie dawne zniesionem nie zostało.

O zniesieniu szlachownicy w nowem prawie niema mowy. Włościanie lub rolnicy jak dawniej tak i teraz mogą znieść w swych gruntach szlachownię na zasadzie dobrowolnej umowy. Podług nowego prawa włościanin kupujący grunt czy to folwarczny, czy włościański, nie wnosi opłat na rzecz skarbu o ile nabywa ilość gruntu nie większą niż 19 i pół morgi w guberniach: piotrkowskiej i kaliskiej, 21 morgów w gubernii lubelskiej i 29 morgów w guberniach: warszawskiej, suwalskiej, łomżyńskiej, radomskiej, płockiej i siedleckiej.

Jeżeli zaś nabywa większą ilość gruntu ponad wskazaną normę, opłaty skarbowe uiszcza. Opłaty alienacyjne, od których rzeczono prawo uwalnia włościan we wskazanych wypadkach, wynoszą 4 proc. od sumy aktu, stemplowe 50 kop. od stu rubli, aktowa opłata 3 ruble.

(a) **Rozporządzenie.** Wobec stwierdzonych w ostatnich czasach coraz częstszych kradzieży w domach łódzkich, pomiędzy godz. 6 a 8 wieczorem, polecajmy m. Łodzi, opierając się na dostarczonych mu informacjach, że ułatwianiem kradzieży jest zaniebdywanie swoich obow. zków przez stróżów, którzy są zazwyczaj nieobecni, albo spią w bramach, polecajmy komisarzom, aby podwładni im rewirowi i strażnicy policyjni obchodzili swoje rewiry i sprawdzali, czy stróże domów pełnią dyżury przed bramami, i natychmiast meldowali nazwiska stróżów zaniebdujących się, w celu pociągnięcia ich do odpowiedzialności.

(—) **Z prasy.** Pismo tygodniowe „Bluszczy“ przeszło na własność dotychczasowej jego współwłaścicielki i kierowniczkii, p. Zofii Seidlerowej.

Tygodnik ten, istniejący prawie pół wieku po szeregu zmian staje się obecnie pierwszorzędną wartością literackiej wydawnictwem dla kobiet.

(—) **Stypendya w szkołach prywatnych.** Ministerjum oświaty zawiadomiło kuratora warszawskiego okręgu naukowego, że przy zakładach naukowych prywatnych mogą być tworzone stypendya na warunkach takich samych, jak i w innych zakładach naukowych.

(h) **Z polskiej komisji szkolnej.** Rozkład składek szkolnych na utrzymanie elementarnych polskich szkół miejskich na rok 1910 został ukończony i po upływie 2 tygodni od dnia dzisiejszego będzie przesłany do zatwierdzenia przez dyrekcję naukową łódzką.

Przez termin więc 2 tygodniowy, każdy, opłacający składki na utrzymanie tych szkół, ma prawo przekonać się o wysokości nałożonej składki na rok 1910 i w razie niemożności opłacania takiej składki może reklamować. Po upływie zaś tego czasu wszelkie reklamacje nie będą uwzględnione.

Rozkład składek szkolnej można przegłądać od godziny 9 rano do 3 po południu w wydziale polskiej komisji szkolnej z wyjątkiem dni galowych i świąt oraz niedziel. Wydział ten mieści się na I piętrze w oddziale magistratu na Nowym Rynku.

(a) **Z sądów.** W sądzie pokoju 3-go rewiru m. Łodzi stawał 65 letni Ferdynand Lindner, oskarżony o to, że 24 października r. b. skradł z mieszkania Jana Stomy, przy ulicy Kolbacha № 20 zegarek fabryki „Tobiasa“ № 35629 i dewijkę złotą. Powołani świadkowie dawali wymijające zeznania. Sędzia z braku dowodów od wszelkiej odpowiedzialności uwolnił Lindnera.

— Zamieszkały przy ulicy Zgierskiej № 35, Henoch Gubinbaum zaskarżył współlokatora 21 letniego Beniamina Lejzera Kina o skradzenie klucza, którym otworzył pokój Gubinbaum i skradł różne rzeczy. I Kina dla braku dowodów sędzia uniewinnił.

Takż sam wyrok zapadł w sprawie Rocha Czyżewskiego i Chany Wojskiej, oskarżonych o kradzież rzeczy z mieszkania M. Bornszejna przy ulicy Zgierskiej № 36.

(f) Sędzia pokoju 2 rewiru skazał Moryca Rozenblata, zarządzającego fabryką Maksą Rozenblata przy ulicy Średniej № 83, na 25 rubli kary lub 7 dni aresztu za używanie małoletnich do nocnej pracy w fabryce.

Tenże sędzia pokoju skazał za toż samo przestępstwo Szlamę Laufera, zarządzającego fabryką B. Rozenblata przy ulicy Średniej № 120, na 25 rubli kary lub 7 dni aresztu.

(a) **Kara akcyzy.** Na mocy postanowienia naczelnika akcyzy gubernii kaliskiej i piotrkowskiej — właścicielka sklepiku, przy ulicy Kamiennej № 5, Maryam Fajersztejn — za przechowywanie 250 niebanderolowanych papierosów — skazana została na 50 rb. kary lub 10 dni aresztu.

(a) **Z komitetu giełdowego.** Wczoraj wieczorem odbyły się w lokalu giełdy łódzkiej narady w sprawie przewozu ładunków, podlegających szybkiemu zepsuciu, pociągami pospiesznymi i kurierskimi. Udział przyjmowali zaproszeni przedstawiciele różnych grup tej gałęzi handlu; przewodniczył członek komitetu giełdowego oraz komitetu rozdzielczego warszawskiego, dr. Józef Konie. Potrzebnych wyjaśnień udzielał w tej sprawie inżynier Nikolajew z ramienia kolei fabryczno-łódzkiej.

Narady wczorajsze nie dały żadnych pozytywnych wyników. Przedstawiciele poszczególnych grup oświadczyli, iż koniecznem jest, aby członkowie każdej grupy porozumieli się oddzielnie i przedstawili swoje dezyderaty.

Na podstawie tych ostatnich wyciągnięto będą ogólne wnioski, które następnie na zebraniu plenarnem poddane zostaną pod dyskusję.

Referaty grup przedstawione być mają do komitetu giełdowego do dnia 8 stycznia r. p.

(a) **Tow. pomocy dla uczniów.** W d. 18 b. m. (w sobotę) o godz. 7 wieczorem, w lokalu przy ul. Dzielnej № 31, odbędzie się w drugim terminie ogólne zebranie roczne Towarzystwa pomocy

dla niezamożnych uczniów przy 7-klasowej Szkole Handlowej kupiectwa łódzkiego.

(a) **Z wystawy przeciwalkoholowej.** Wczoraj zwiedziło wystawę 650 osób i dzieci, między innymi: szkoła kolei fabryczno łódzkiej (60 uczniów).

Pogadanki wygłosili: pani Chudziakowa, pastor Gandlach i ks. Pogorzelski.

Do wielu firm przemysłowych rozesłano 10-kopiejkowe bilety wejścia, które rozdano wśród robotników, mianowicie: firma R. Biederman, Markus Cohn i Ska, Karol Eisert, H. Czamański, i Ska Fuchs i Romocki, Gampe i Albrecht, Tow. akc. Gustawa Geyera, Tow. akc. L. Geyera, F. Greenwood, L. Grohman, August Haertig, Heinzel i Kunitzer, Juliusz Heintzel, Karol Hoffrichter, Zygmunt Jarociński, J. John, Ludwik Keisenbrecht, Tow. akc. I. K. Poznanski, L. Anstadt, Birnbaum, Braun i Hurewicz, Teodor Finster, Emil Haebler, Otto Haessler i Ska, Hirsberg i Birnbaum, Jarisch i Petrull i Florian Jarisch.

Niektóre z wymienionych firm przy nabywaniu biletów ofiarowały nadatek.

Jutro, we czwartek wygłoszą pogadanki: o godzinie 6 ej wieczorem ks. Jakobisiak, o godz. 7-jej wieczorem pastor Serin, a o godz. 8-jej wieczorem dr Schoeneich.

(—) **Podatek od nieruchomości.** W Petersburgu na posiedzeniu połączonych komisji finansowej i spraw miejskich, odrzucono 20-tu głosami przeciwko 9 u wniosek Sozonowicza, aby nie stosować projektowanego prawa o podatkach od nieruchomości miejskich do miast Królestwa Polskiego. Sprawa zniesienia podatku tego do 6 proc. omawiana będzie na posiedzeniu komisji połączonych.

(—) **„Société immobilière de Varsovie”,** utworzone w Paryżu, zamierza rozpocząć już swą działalność w Warszawie i innych miastach. Towarzystwo w programie swej działalności ma nabywanie, budowę, przebudowę, sprzedaż lub eksploatację domów. Kapitał zakładowy Towarzystwa 3,200,000 franków.

(—) **Rewizja kotłów parowych.** Do oględzin kotłów parowych w fabrykach i zakładach przemysłowych delegowana została specjalna komisja, która jednocześnie określać będzie wysokość podatków na rok 1910.

(—) **Falszowanie pieniędzy.** Do zarządów policyjnych różnych miast w państwie rozesłano okólnik, z poleceniem przysłania do władz centralnych w Petersburgu wzorów fałszywych monet i banknotów, oraz różnych urządzeń, jakie policja mogła wykryć w różnych wypadkach przy fabrykacji fałszyfikatów.

(a) **Zgon.** Dziś rano zmarł ś. p. Jan Korcelli, pomocnik ekspedytora stacji towarowej. Zgon nastąpił skutkiem oddawna nurtującej choroby piersiowej.

Zmarły cieszył się wielką sympatią wśród zwierzczeńców i kolegów, zostawił też po sobie szczerzy żal.

(h) **Nagły zgon.** Dziś w nocy zmarł nagle Teofil Stępowski, radny magistratu z urzędu, sekretarz tegoż magistratu i referent wydziału budowlanego.

Ś. p. Teofil Stępowski pracował w magistracie łódzkim przeszło lat 40, wysłużył emeryturę, pełnił jednak swe obowiązki do czasu jej przyznania.

Wczoraj do godz. 9 wieczorem ś. p. Stępowski pracował w biurze.

(a) **Z magistratu.** Obowiązki starszego rady magistratu po zgonie Teofila Stępowskiego, powierzono urzędnikowi, p. Janowi Sulmierskiemu.

(f) **Z sądu.** Sędzia pokoju IV rewiru skazał Antoniego Nau, właściciela masarni przy ul. Widzewskiej № 75, na 25 rubli kary lub 7 dni aresztu za sprzedaż wędlin, będących już w stanie rozkładu i kiełbas, zawierających w sobie zbyt wiele saletry.

(x) **Schwytanie Krawczyka.** Wczoraj, już po zamknięciu numeru, otrzymaliśmy wiadomość, że jeden z dwu aresztantów, zbiegłych w nocy z soboty na niedzielę z więzienia przy ulicy Długiej, wpadł w ręce policji. Wczoraj o godzinie 9 rano strażnik policyjny w Widzewie na ulicy Kunitzera zauważył człowieka, którym rozpoznał zbiegłego aresztanta Józefa Krawczyka.

Gdy się doń zbliżał, żeby go aresztować, Krawczyk rzucił się do ucieczki. Strażnik puścił

się za nim w pogoń i wszczął alarm. Widząc, że będzie na ulicy schwytany, Krawczyk wbiegł do domu № 19 i ze strychu tegoż domu oznajmił, że bronić się będzie. A miał przy sobie dwa rewolwery, zabrane przy ucieczce.

Nie narażając się na jego strzały, strażnik obserwował dom № 19, ale jednocześnie wezwał pomocy. Jakoż nadszła większa liczba stojkowych i urządzili blokadę.

W południe Krawczyk, nie widząc dla siebie ocalenia, wyrzucił przez okno rewolwery i oddał się w ręce policji.

Okuto go w kajdany i osadzono w więzieniu.

(f) **Pomysłowy złodziej.** Do przechodzącego ul. Krótką Chaima Groskopfa, zamieszkałego przy tejże ulicy pod № 4, przystąpił nieznajomy młody żyd, i twierdząc, że jest felczerem szpitala Poznańskich, ofiarował się wyleczyć bezpłatnie Groskopfa z trapiącej go choroby nogi. G. zgodził się i z mniemanym felczerem udał się do swego mieszkania. Tam nieznajomy, oglądając pacjentowi chorą nogę, podsunął mu pod nos jakiś usypiający środek.

Po przebudzeniu się, Groskopf już nie spostrzegł w mieszkaniu swego felczera — zniknął też złoty zegarek Groskopfa i woreczek z pieniędzmi.

Sledztwo wykazało, że „felczerem” owym był Samuel Buksbaum, złodziej-recydywista.

Sędzia pokoju 4 go rewiru po rozpatrzeniu sprawy, skazał Buksbauma na rok więzienia.

(a) **Nosacizna.** Onegdaj na ul. Miłsza zabito konia chorego na nosaciznę. Zarządzono środki ostrożności, celem stłumienia zarazy w razie jej szerzenia się.

(h) **Zatrzymanie złodziei.** Agenci policji śledczej zatrzymali trzech złodziei, którzy w Łęczycy okradli jubitera Dawidowicza. Część kupa od nich odebrano. Sprawę skierowano do sędziego śledczego powiatu łęczyckiego.

(h) **Drobnny ogień.** Wczoraj, o godz. 5 po poł., na Starem mieście pod nr. 4 zapaliła się belka w kanale kominiowym. Ogień ugasili domownicy przed przybyciem straży ogniowej.

(a) **Licytacje.** W dniu 15 stycznia r. p., o godz. 10 rano, w łubieżym sądzie sędziów pokoju odbędą się licytacje następujące:

1) na sprzedaż nieruchomości Brunona Knaaka i spadkobierców Ryszarda Emila Zygiera, położonej przy ul. Głównej i Widzewskiej pod nr. 1031/50, składającej się z placu i budynków, jako to: domu i innych;

2) nieruchomości, położonej przy ul. Częstochowskiej pod nr. 973p, składającej się z placu, dwóch jednopiętrowych domów i innych budynków, należących do Piotra Polaka i spadkobierców Matyldy Gacko.

3) nieruchomości Lebusia i Ruchli małżonków Winer i spadkobierców Izraela i Ignacego Poznańskich, położonej przy rozu ulic Ceglarnianej i Zachodniej; nieruchomości ta składa się z placu, dwóch 3-piętrowych domów, takichże oficyn i budynków gospodarczych;

4) nieruchomości Jakóba Szmulewicza, Otylii Libisz i Adeli Taubner, położonej przy ul. Mikołajewskiej pod nr. 515a/25, składającej się z placu i budynków i

5) nieruchomości Abrama i Miny małżonków Karmioł i innych, położonej przy ulicy Zachodniej pod nr. 57/23 składającej się z placu, 3-piętrowego domu, oficyn i budynków gospodarczych.

(p) **Ogólnemu osłabieniu** wczoraj uległ kobieta i mężczyzna; pierwszą odwieziono do szpitala Aleksandra, drugiego odesłano do Przytułku noclegowego na ul. Cmentarna. Obojgu lekarze Pogotowia udzieliłi odpowiedniej pomocy.

(p) **Wypadki.** Na ul. Piotrkowskiej nr. 56 Józefowi Nowakowi, lat 40, mularzowi, przy pracy odłam wapna wpadł w oko; na ul. Pańskiej nr. 52 Wincenty Jadoszycki, woźnica, lat 52, spadł z wozu i zwichnął prawą nogę w biodrze; na ul. Benedykta nr. 27 Bolesław Raczynski, lat 22, bez określonego zajęcia, przy jedzeniu zadławił się kością i na ul. Zakątnej nr. 46 Wincenty Dawoła, robotnik, lat 36, nagle dostał obłąd. Wszystkim wyżej wymienionym lekarze Pogotowia udzieliłi doraźnej pomocy.

(p) **Przejechanie.** Na Zielonym Rynku podczas wczorajszego targu przejechany został wozem Ieak Skorupa, syn tragarza, lat 12, odnosząc okaleczenie głowy i lewego ucha. Rany opatrzył lekarz Pogotowia.

(p) **Stan bezprzytomny.** Wczoraj wieczorem na ul. Długiej nr. 22 młoda kobieta, lat około 18, z nazwiska nieznana, znaleziona została w stanie nieprzytomnym, zdaje się, że otruta i w takim stanie odwieziona do szpitala Aleksandra przez Pogotowie, bez możności sprawdzenia nazwiska i adresu.

(a) **Zmiany w duchowieństwie.** Wikaryusz parafii Tuszyn pow. łódzkiego, ks. Feliks Balcerzak, rozporządzeniem arcybiskupa warszawskiego został przeniesiony na takież stanowisko do parafii Działoszyn.

(a) **Pożegnalny wieczorek.** W sobotę ubiegłą w Pabianicach, w sali Hegenberga liczne grono urzędników miejscowych instytucji rządowych, oraz fabrykantów i obywateli urządziło wieczorek pożegnalny na cześć kasyera tamtejszej kasy

miejskiej, p. Teofila Jankowskiego, który pozostawał na tem stanowisku lat 4 i, a obecnie, doślużywszy się emerytury, usunął się w zacisze domowe.

Uczestnicy biesiady, chcąc utrwalić w pamięci chwilę pożegnania sympatycznego staruszkabubilata, zebraли dla niego 400 rubli, lecz sumę tę p. Jankowski wręczył komitetowi uczy dla rozdania ubogim.

(a) **W sprawie otwarcia nowych szkół ludowych.** Jak wiadomo, władze naukowe, celem podniesienia szkolnictwa w powiecie łódzkim, zaprojektowały w obrębie tegoż powiatu 36 nowych szkół początkowych, w tej liczbie 1 w gminie Lućmierz, liczącej ludności zgórą 4,000 w tem dzieci w wieku szkolnym 370.

W sprawie tego projektu przed kilku tygodniami wójt gminy Lućmierz zwołał zebranie gminne, które uchwaliło sprawę otwarcia jednej dodatkowej szkoły oddać pod obrady tych wiosek, w których zachodzi najpilniejsza potrzeba założenia szkoły. Zebranie takie odbyło się w tych dniach. Przybyli na nie właścianie wiosek: Proboszczewice, Bezalia i Lućmierz.

Zebrani w liczbie około 100 wieśniacy, rozważywszy projekt władz oświatowych i uznając potrzebę szkoły za konieczną, jednomyślnie uchwaliłi otworzyć jedną jednoklasową szkołę początkową, we folwarku Lućmierz.

Do szkoły tej należąć będą wsie: Proboszczewice, Bezalia i Lućmierz, oraz folwarki: Lućmierz i Proboszczewice.

Koszty budowy szkoły oraz budynków gospodarczych zadeklarowali się ponieść właściciele wzmiankowanych majątków; oni też obowiązują się własnym kosztem utrzymywać nauczyciela.

Budowa uchwalonej szkoły rozpocznie się z wiosną r. p.

(a) **Budżet m. Łasku.** Piotrkowski rząd gubernialny, w dniu 23 listopada r. b. zatwierdził budżet m. Łasku sporządzony na rok 1910.

Budżet ten przewiduje w wydatkach: 1) na utrzymanie zarządu miejskiego 2240 rb. 85 kop.

2) na utrzymanie w porządku posiadłości i wynajem lokali od obywateli miasta 2064 rb. 49 kop.

Straty, jakie ponieśli właściciele samochodów wynoszą kilkanaście tysięcy rubli; pokryje je Tow. ubezpieczeniowe.

3) na zewnętrzne ulepszenia miejskie 1098 rb. 78 kop.

4) na utrzymanie szkół oraz dobroczynnych i innych zakładów społecznych 26 rb. 77 kop.

5) na kapitał i spłatę długów 200 rubli 15 kop.

6) wydatki drobne 251 rb. 67 kop. Razem 5882 rb. 71 kop.

Jednorazowe wydatki budżet wykazuje w sumie 2,270 rb. 25 kop.

Przychód: 1) z posiadłości miejskich i procenty od kapitałów 1,424 rb. 60 kop.

2) Podatku z nieruchomości miejskich 2,880 rubli 22 kop.

3) podatku przemysłowego 915 rb. 25 kop.

4) podatków innych 628 rb. 97 kop.

5) przychód zapomogowy 646 rb. 68 kop.

6) przychody drobne i wypadkowe 148 rb. Razem 6,643 rb. 73 kop.

Przychodów nadzwyczajnych w budżecie wykazano:

Z kapitału zapasowego 700 rb. Z wpływów zaległości 809 rb. 23 kop.

Ogółem przychód podług budżetu przewiduje się w sumie 8 152 rb. 96 kop.

(a) **Pożar samochodów.** Onegdaj w Kutnie spłonęła remiza samochodów, kursujących na szosie pomiędzy Kutnem, Kołem i Łęczycą.

Ogień wybuchnął z niewyjaśnionej dotąd przyczyny około północy.

Przybyła na ratunek miejscowa straż ogniowa wyteżyła wszelkie siły, aby stłumić pożar i uratować znajdujące się w szopie samochody, co się jednak nie udało: remiza i dwa kosztowne samochody stały się pastwą pożaru.

Szczęście wielkie, że zbiorniki benzyny przy samochodach były puste, w przeciwnym bowiem razie, nastąpiłaby eksplozja i pożar niezawodnie przybrałby rozmiary katastrofy, tembardziej, że w pobliżu remizy stoi cały szereg domów i różnych budynków przeważnie drewnianych.

Sród mieszkańców Kutna istnieje przypuszczenie, że pożar powstał z podpalenia. Z powodu tego wdrożono energiczne śledztwo.

Jak zapewniają właściciele spalonych samochodów, komunikacja pomiędzy wyżej wymienionymi miastami wznowiona będzie niezadługo, gdyż wkrótce nabędą oni nowe samochody.

*

Loterya. Dziś, jako w 5 dniu ciągnięcia 5-ej klasy 193 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego padły następujące główne wygrane:

1000 rb. nr. 4848, 7826, 8287, 17019.

400 rb. nr. 2029, 3167, 4585, 4843, 5521, 7071, 10473, 12017, 15007, 19682.

SZTUKA I PIŚMIENICTWO.

Teatr polski. Tadeusz Jaroszyński, którego najnowszy utwór sceniczny „Sąsiadka“, ukaże się jutro po raz pierwszy, ma już wyrobione imię w historii naszej literatury dramatycznej; gorzki, gryzący satyrą uśmiech ironii, bystra obserwacja, kompletne opanowanie formy i gruntowna znajomość techniki scenicznej — oto cechy i zalety, które imię Jaroszyńskiego stawiają w pierwszym szeregu w gronie współczesnych komedyopisarzy polskich.

Artyści nasi z dyr. Zelwerowiczem na czele nie szczędzą pracy i staran, aby nowa komedia popularnego autora otrzymała jaknajstaranniejszą oprawę i wykonanie.

— W Piątek, dnia 17 b. m. teatr nasz daje po raz ostatni w bież. sezonie najnowszy dramat St. Przybyszewskiego p. t. „Gody życia“, po cenach niższych.

(b) **Wieczór Słowackiego.** Dnia 19 b. m. Stowarzyszenie rzemieślnicze śpiewacze „Lira“, urządza wieczór ku uczczeniu Juliusza Słowackiego.

Program wieczornicy następujący: Kantata na chor mieszany Alojzego Dworzaczka, słowa Zdzisława Kutakowskiego. „Stulecie urodzin“ Maryi Konopnickiej. Deklamacja dziewczynki na cześć Słowackiego, Zosi Dobrowolskiej.

„Do Aliny“ z Ballady, muzyka A. Brandta. „O Słowackim“ będzie mówił p. Władysław Gutowski. „Chór swatów“, z Ballady, muzyka A. Brandta. Fragment z Krakusa w 2 odsłonach.

Wykonawcy i reżyserja pracują usilnie, aby należycie wywiązać się z zadania.

RAUTY I ZABAWY.

(x) **U handlowców.** W nadchodzącą sobotę Stowarzyszenie pracowników handlu i przemysłu gub. piotrkowskiej (Piotrkowska № 120), urządza wieczornicę męską o bardzo urozmaiconym programie.

Początek o godz. 9 wieczorem.

(x) **Z „Lutni“.** Towarzystwo „Lutnia“ urządza w nadchodzącą sobotę w sali swego lokalu, dla swoich członków i wprowadzonych gości wieczornicę mieszaną; program obfity i nader urozmaicony.

Początek o g 9 wieczorem.

Rozkład widowisk i zabaw w „Lutni“ do miesiąca lutego roku przyszłego jest następujący:

18 grudnia — wieczornica mieszaną; 31 grudnia — wieczór sylwestrowski.

Rok 1910:

9 stycznia — choinka; 15 stycznia — bal; 23 stycznia — podwieczorek muzyczny; 5 lutego — bal kostyumowy.

Z WARSZAWY.

* Zamknięcie „Hromady“.

Do tutejszego „Swob. Słowa“ donoszą z Petersburga, że ministerjum spraw wewnętrznych postanowiło zamknąć Towarzystwo „Ukraińska Hromada“ w Warszawie, uważając, że działalność tego Stowarzyszenia nie jest pożądana właśnie w Warszawie, gdzie jakoby wnosi rozdźwięk do życia rosyjan. „My, na miejscu — czyni uwagę rzeczony dziennik rosyjski — nie podobnego nie spostrzeżliśmy“.

* Z uniwersytetu.

Na skutek przedstawienia kuratora warszawskiego okręgu naukowego ministerjum oświaty uznało, że drukowanie w „Warszawskich Izwie-

stach uniwersyteckich“ w języku polskim programu kursów języka polskiego, historii literatury polskiej w języku polskim i wogóle umieszczanie w tym organie prac w języku polskim nie powinno być dopuszczone.

* Kontrakty.

«Warszawskie Kontrakty hurtowe» zdaje się, że trafiły do przekonania przemysłowców, gdyż bardzo licznie napływają zamówienia, szczególnie z prowincyi. Hotele informują, że nigdy nie dostawały tyle zamówień na rezerwowanie pokojów w sezonie. Z listów podobno okazuje się, iż przyczyną tego zjawiska jest ogromna reklama w piśmiech rosyjskich, zrobiona przez zarząd «Kontraktów podług prób i wzorów».

* Nowa placówka.

Przy Stowarzyszeniu Techników powstał „Wydział oceny wynalazków“, który ma za zadanie nie tylko udzielanie porad i ocen, lecz również współdziałanie wynalazcom, jeżeli wynalazek posiadać będzie doniosłość społeczną lub przemysłową.

Zarząd wydziału stanowią: Cz. Wajcht, K. Obrębowicz, W. Jakóbski, H. Korwin-Krzkowski, J. Lutostański, dr. Mikłaszewski, M. Pożaryski, M. Łebkowski, G. Trzeński i Sz. Szczeniowski.

Z LITWY I RUSI.

Katastrofa na rzece. Z Mozyrza w gub. mińskiej, donoszą, że w ubiegły piątek urwał się tam prom na rzece Prypeci, do której wpadło 26 osób. Na promie było wtedy kilku przewoźników, furmanów, kilkunastu pasażerów, udających się na stację kolejową, 2 konie i mnóstwo towarów. Udało się uratować zaledwie 5 osób, a 21 utonęło.

Sród ofiar katastrofy, jest mnóstwo ludzi z innych miast, a przeto nikt nie może rozpoznać trupów. Oba konie przypląsnęły żywe do brzegu. Rozpacz w mieście jest straszna. Sród topielców są zarówno chrześcijanie jak i żydzi.

Mińsk. Dnia 11 grudnia r. b. zmarł nagle na aneurizm serca w wieku lat 57 osławiony Gustaw (po przyjęciu prawosławia Michał) Szmidt b. kapitan floty, jeden z najczynniejszych członków „związku prawdziwych rosyjan“, b. redaktor „Mińskawo Słowa“, którego każdy artykuł pełen był kłamliwych oszczerstw i „donosów“. Jemu to zawdzięczać w części należy zamknięcie w Mińsku „Oświaty“ i pociągnięcie do odpowiedzialności wielu księży i osób prywatnych.

Uniwersytet w Wilnie. Wice-minister oświaty, Georgiewskij, bawiąc w Wilnie, oświadczył prezydentowi miasta, p. M. Węśławskiemu, że uznaje za bardzo pożądaną otwarcie uniwersytetu w Wilnie, może to jednak nastąpić dopiero wtedy, gdy uniwersytet w Saratowie będzie całkowicie zorganizowany.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Dla uczczenia 500-ej rocznicy bitwy pod Grunwaldem Ignacy Paderewski ofiarował Krakowowi pomnik konny króla Władysława Jagiełły, odlany ze spiżu.

Autorem pomnika jest rzeźbiarz polski z Paryża, Wivulski. Pomnik znajduje się już w robocie i może być ustawiony w ciągu paru miesięcy.

Koszt pomnika, którego podstawa wraz z grupami alegorycznymi obejmuje 200 metrów kwadratowych, wynosić ma 300,000 franków.

Z PETERSBURGA.

Sokół polski. W d. 12-ym b. m. odbyło się ogólne zgromadzenie „Sokoła polskiego“ w Petersburgu.

Liczba członków „Sokoła“ wynosi w roku sprawozdawczym 770 osób (w r. 1908 wynosiła 720, a w r. 1907—583).

Preliminarz zarządu oblicza dochód na r. 1910 w sumie 8,017 rb.

Ostatnia poczta.

— „Riecz“ pisze: Donoszą nam z bardzo powa'nego źródła, iż powracający wkrótce do Petersburga ambasador austriacki ma w bardzo przyjacielskiej formie zwrócić uwagę ministeryum spraw zagranicznych na zbyt jaskrawe — zdaniem jego — napaści na Austryę posła do Damy, Włodzimierza hr. Bobrińskiego, w mowach jego o kwestyi bośniackiej, wypowiedzianych w jednym z petersburskich klubów politycznych.

W związku z ministeryum spraw zagranicznych mają być zakomunikowane kompromitujące listy Bobrińskiego, znalezione we Lwowie, przy rewizyi dokonanej u pewnego studenta, członka Ligi rusofilskiej, której Austya przypisuje dążności separatystyczne. W sferach dyplomatycznych sprawie tej nie nadają znaczenia powa'niejszego.

— Wczoraj o godz. 10½ zrana, lekarze dokonali przecięcia brucha króla Leopolda. Operacja odbyła się pomyślnie. Nie znaleziono śladów puchliny wewnętrznej. Obecny stan króla nie budzi obaw o jego życie.

Król po operacyi przyjął prezesa ministrów i ks. Alberta.

Operacja trwała 20 minut. Zdaniem lekarzy udała się ona doskonale. Stan zdrowia króla zadowalający. Gorączki niema. Dostęp do zanku królewskiego zamknięty dla publiczności.

— Podczas rozpraw wczorajszych w sprawie prof. Friedjunga wielkie poruszenie na sali wywołały zeznania prezesa związku «Slovensky Jug», Markowicza z Białogrodu. Markowicz oświadczył stanowczo, że przedstawione podczas rozpraw protokoły zebrań w Białogrodzie są fałszywe, w protokołach tych bowiem wspomniano, iż przemawiał na zebraniach rzeczony, gdy tymczasem znajdował się właśnie wówczas nie w Białogrodzie, lecz w Berlinie.

— Związek słowiański wystąpił w parlamencie wiedeńskim z interpelacją gwałtowną z powodu sposobu, w jaki prowadzona jest sprawa 51 posłów sejmku chorwackiego przeciwko prof. Friedjungowi.

— Pod Crei w Pensylwanii zdarzyła się straszna katastrofa kolejowa. Pociąg «Express», jadąc z szaloną szybkością, najechał na inny pociąg pospieszny. 26 osób zabitych, 60 rannych.

TELEGRAMY.

Petersburg, 14 grudnia. (P.) Ostatnimi czasy zauważyć się dał w prasie nastrój niezwykle nerwowy, wywołany przez pogłoski o przygotowywaniem się rzekomo starciu pomiędzy Rosją a Japonią.

Dzienniki przepełnione są wiadomościami trwożliwymi z Dalekiego Wschodu i z ubolewaniem zaznaczyć należy, że nastrój ten obejmuje też szersze warstwy społeczeństwa. Według informacji otrzymanych, działanie pogłosek tych odczuwać się daje z siłą niezwykłą na krańcach wschodnich państwa, gdzie pod wpływem przeswiadczenia głębokiego, nawet sród przedstawicieli administracyi, o nieuniknionej wojnie blizkiej z Japonią, nastrój trwożliwy przybiera naprężenie takie, że zaczyna odbijać się jaknajdotkliwiej na przedsiębiorczości prywatnej, zniewalając przedsiębiorców do żądania od organów rządu wskazówek wyraźnych, o ile prawdziwe są pogłoski krążące i czy przedsiębiorstwa handlowo-przemysłowe mogą liczyć na utrzymanie pokoju?

Rząd Cesarski, współczując interesom ludności, nie może obojętnie zapatrywać się na zjawisko tak smutne, uważa więc za obowiązek swój oświadczyć kategorycznie, że pogłoski o jakichkolwiek komplikacjach pomiędzy Rosją a Japonią są najzupełniej bezpodstawne. Ubiegłe cztery lata od chwili ukończenia ostatniej wojny, poświęcone były przez rząd Cesarski na zawarcie całego szeregu umów międzynarodowych, mających na celu usunięcie śladów nieprzyjazni, pozostałych po wojnie, oraz ułatwienie rozwoju pokojowego stosunków politycznych i ekonomicznych pomiędzy obu państwami. Z tego punktu widzenia, obok traktatu handlowego i konwencyi w sprawach rybołówstwa, znaczenie szczególne posiada porozumienie polityczne, zawarte w 1907 r. pomiędzy Rosją a Japonią, mające na celu wzajemne zabezpieczenie nieykalności posiadłości terytorjalnych

i praw traktatowych obu mocarstw na Dalekim Wschodzie.

Akta te niewątpliwie przyczyniają się wogóle do stałości sytuacji politycznej na wybrzeżach oceanu Spokojnego, w szczególności zaś stosunki Rosji z Japonią nie posiadają tego charakteru, jaki pragną nadać im niektóre dzienniki. W zakresie stosunków tych nie wynikły od 1907 roku żadne, pod jakimkolwiek względem poważne, starcia.

Przeciwnie, tak informacje otrzymywane bezpośrednio przez ministerium spraw zagranicznych, jak również wrażenia, odniesione przez ministra finansów podczas niedawnej podróży jego na daleki Wschód, nietylko nie zawierają nic zatrważającego, lecz pozwalają nawet z pewnością zupełną stwierdzić istnienie wielkiej uprzejmości wzajemnej w stosunkach Rosji z Japonią, tudzież gotowość do rozstrzygnięcia na drodze umów pokojowych i przyjacielskich wszelkich wylaniających się spraw.

Londyn, 14 grudnia. (P.) W Valdivii w Chili zgorzały wszystkie domy na przestrzeni 30 hektarów. Spłonął także gmach komory celnej.

Petersburg, 14 grudnia. (P.) Senat wyjaśnił, że nieobecność na posiedzeniach komisji gubernialnych w sprawie podatku przemysłowego prezesa lub członka sądu okręgowego stanowi pogwałcenie prawa, pociągające za sobą nielegalność powziętych na takim posiedzeniu uchwał.

Petersburg, 14 grudnia. (P.) Sesa specjalna sądu okręgowego ze współudziałem przedstawicieli stanów skazała na rok twierdzy dziennikarza Wodowozowa, za wydrukowanie w dzienniku «Nasza Żizń» artykułów, z których w jednym sąd dostrzegł się pobudzania do nienawiści względem wojska.

Petersburg, 14 grudnia. (P.) Sąd wojenny okręgowy rozważał sprawę podporucznika 30 pułku strzelców wschodnio-syberyjskich, Mudzałowskiego, oskarżonego o złożenie zwierzchności fałszywych wiadomości o swych jakoby bohaterkich czynach, spełnionych na górach Wilczych podczas wojny rosyjsko-japońskiej, dzięki czemu nagrodzono go krzyżem św. Jerzego za waleczność. Sąd skazał Mudzałowskiego na rok i 4 miesiące zamknięcia w twierdzy z pozbawieniem niektórych praw, przyczem postanowiono odebrać mu krzyż św. Jerzego i wyrok przedstawić do Najwyższego uznania.

Petersburg, 14 grudnia. (P.) Minister handlu zatwierdził ustawę praktycznej akademii wschodniej przy Stowarzyszeniu znawstwa Wschodu. Wydziały w akademii będą: handlowy, biurowo-administracyjny i konsularny.

Charków, 14 grudnia. (P.) Na zjeździe przemysłowców górniczych Rosji południowej uchwalono zaprowadzić stałą registrację robotników w zagłębiu dołskim. W tym celu dokonany ma być w r. p. spis jednorodniowy robotników.

Saratów, 14 grudnia. (P.) Ukończono przez Buzan, odnogę Wolgi, pod Astrachaniem, most, o najgłębiej w całym państwie zapuszczonej kesonie i najdłuższym przęśle. Most wypróbowano i komunikację bezpośrednią do Astrachania otwarto.

Perm, 14 grudnia. (P.) Otwarto ruch na odnodze nowo sajdyańskiej kolei permskiej.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 15 grudnia. (Wł.) Uspokajające wyurządzenie ministra spraw zagranicznych Izwolskiego na przyjęciu u prezesa rady ministrów Stolykina, odnoszące się do sytuacji na Dalekim Wschodzie, spotkały się z ostrym protestem niemieckiej prasy, która z całą stanowczością, wbrew dzisiejszym zapewnieniom Agencji petersburskiej, konstataje groźne położenie.

Berlin, 15 grudnia. (Wł.) Wczorajsze oświadczenie rządu w parlamencie, w dyskusji nad interpelacją centrum i socjalistów, w kwestyi przymusowych biur wywiadowczych, wywołało wielkie wzburzenie wśród robotników.

Dzisiaj dalszy ciąg dyskusji. Oczekiwane są oświadczenia socjalistów. Prawdopodobieństwo strejku górniczego wzrosło ogromnie.

Berlin, 15 grudnia. (Wł.) Berliński sąd wojskowy skazał wczoraj zarządcę kuchni pułkowej i dwóch sierżantów pułku, stojącego w Pransder-

Wszystkim krewnym, przyjaciółom i znajomym, którzy uczestniczyli w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku drogich nam zwłok

s. p.

**WIRGINII Z WĄGROWSKICH
Wijałkowskiej**

składa serdecznie Bóg zapłać w nieutulonym żalu pozostała

RODZINA.

2763

W dniu 15 b. m., o godz. 5 rano, zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sw. Sakramentami

ś. p. JAN KORCELLI

Sł. pomocnik ekspedytora Dr Z. Fabr. Łódzkiej przeżywszy lat 36. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w piątek d. 17 b. m., o godz. 4 po poł., z domu przy ul. Mikołajewskiej nr 27 na Stary cmentarz katolicki. Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, kolegów i znajomych pouważona w ciężkim żalu
Zona i dzieci.

burgu, na 6 miesięcy więzienia za systematyczne oszustwa w dostawach dla kuchni pułkowej.

Londyn, 15 grudnia. (Wł.) W walce wyborczej w Anglii szanse liberalów polepszyły się. Oprócz związku robotniczego, zapewniają urzędownie irlandczykom poparcie liberalów przeciw konserwatom.

Gliwice, 15 grudnia. (Wł.) Aresztowano tutaj oberkellera wagonu restauracyjnego, jako sprawcę napadu i rabunku, dokonanego w pociągu pospieszonym na amerykańkę.

Now-York, 15 grudnia. (Wł.) W stolicy Nicaraguy wybuchły rozruchy. Ludność żąda ustąpienia prezydenta.

Pałac otoczony przez tłumy.

Tabela wygranych.

(Nieurzędowa).

W 4-ym dniu ciągnięcia 5 klasy 193-iej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego.

Dnia 14 grudnia 1909 roku wyszły następujące wygrane:

Rb. 2.000	№ 3514 15047 28330.
Rb. 1.000	№ 4440 11219 12682 13399 13508 15693.
Rb. 400	№ 1124 1702 7333 7554 7734 9370 12396
13072	14468 18537 20108 22543.
Rb. 200	№ 210 3772 4333 6158 5700 5879 6574
7026	8924 8926 8946 10523 13244 17540 18105 20188
20479	20751 21189 21252 23477.
Rb. 100	№ 83 498 1324 1741 2139 2605 4244
5192	7328 9132 10792 11873 12247 13872 13723 14206
15214	17785 17973 19023 19297 23070 23122 23384.
Rb. 50	№ 18 79 191 97 282 35 48 88 91 328
30 65 68	449 87 584 604 29 736 43 71 93 896 939
4058	92 156 63 217 43 77 336 91 405 26 70 77
550	91 610 719 86 870 80 920 84
2010	83 89 98 135 45 83 242 46 63 308 64 485 99
645	37 708 63 74 803 13 30 31 42 43 60 920 66 77
3037	80 35 146 47 59 98 225 63 88 91 300 60 81
451	580 47 61 88 625 32 96 97 707 93 813 45 81 917
4110	12 16 59 214 25 77 311 15 443 98 500 7
37 47 60	609 10 33 37 73 828 59 99 914 55 63 88
5090	178 232 317 19 27 35 81 416 44 45 63 76
90	503 6 55 705 8 26 31 891 54 59 949 96
5043	110 81 89 96 225 44 75 80 822 471 99 524
39 94 98	630 52 69 98 724 54 70 814 21 41 919 27
30 81 92	7042 97 124 28 88 211 46 310 53 403 10 63 65
71 92 95	519 37 67 80 640 62 69 76 701 32 39 361
3031	61 153 56 58 73 276 83 328 403 16 20 38
42 72	487 99 504 5 26 613 36 784 854 77 95 910
33 89	9020 107 29 78 214 20 320 35 55 83 444 79 560
68	678 744 812 34 62 902 6 33 41 47
10006	52 69 74 108 37 291 316 38 53 445 66 94
503	45 65 82 91 98 653 719 64 65 816 97 955
1012	91 92 95 104 14 233 38 61 96 394 96 425
34 68	558 61 648 63 764 84 86 805 14 17 931 56
75 79	12095 131 58 61 85 89 233 67 309 403 6 578
96	623 64 86 789 99 802 22 67 974 77 83 93
13034	122 28 75 91 94 215 20 63 365 405 54
543	59 601 44 50 58 712 41 86 846 63 70 76 933
14016	26 51 69 96 145 78 205 15 35 41 70 93 338
451 55	71 94 507 601 47 52 98 745 79 801 24 25 44
46 90	909 50 67 69 78
15012	34 125 33 55 220 24 45 375 83 96 434 95
513	38 47 73 632 89 91 745 37 75 88 880 910 87 90
15742	115 211 45 81 351 465 70 729 78 802 6
26 98	924 35 43 44 74
17030	55 189 69 211 47 403 51 53 79 86 554 89
72	617 44 80 84 707 9 23 62 93 93 813 18 40 44 59
79	921 87

13007	27 55 82 93 94 122 66 239 334 79 405 20
31 62 70	520 70 639 79 779 889 944 54 86
13004	33 34 39 72 110 206 34 88 302 20 34 441
72 88 89	533 47 665 71 721 804 11 37 49 52 68 78
915 95	20009 45 52 74 105 9 15 18 81 218 35 41 63 305
89 82	409 51 73 658 60 74 83 722 821 30 902 18 49
62 84	21002 179 81 301 13 20 27 37 81 427 32 33 36 79
590 97	623 49 54 791 864 913 92
22075	82 112 51 215 47 69 365 83 421 34 78 541
87	662 77 93 748 55 59 63 74 90 839 990
23080	107 207 19 22 72 313 24 407.

Piotrkowska № 192 (dawniej № 200)

LECZNICA ZĘBÓW

M Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu. Specjalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron.

Reparacje i przeróbki sztucz. zębów napoczekan'u. Ceny bardzo przystępne. 2596

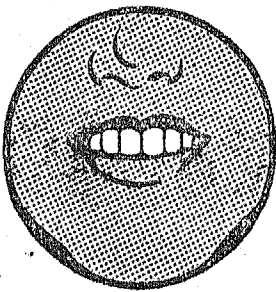
**Gatunek wyborowy
Węgla Kostki I**

dostać można w ilościach od 25 korcy
WĄGŁA W KOSSAKOWSKI
ul. Widzewska 50, telefon 11-21. 2054 d

NADEŚLANE.

**Dawna, ale wciąż jeszcze
praktykowana metoda**

czyszczenia ust i zębów za pomocą pasty i szczotek do zębów zupełnie nie ma racji bytu. Chcąc czyścić zęby nietylko dla zewnętrznego blasku ale i dla tego, ażeby je zachować zdrowymi, powinno się koniecznie używać płynnego przeciwniegnielnego środka dla oczyszczania całej jamy ustnej.



Tylko płynny środek do czyszczenia ust może przeniknąć w miejsce, gdzie najpierw rozocyna się sprawa gnilna, a mianowicie na tylne powierzchnie zębów trzonowych, w szczeliny pomiędzy zębami, luki

po usuniętych zębach i t. d. Jeżeli płyn posiada własności przeciwniegnielne, to usuwa wszelkie początki gnicia. Całym szeregiem badań naukowych dowiedziono, że własności takie posiada „ODOL”. Ma on własność wsiąkania w podniebienie, dziąsła, szczeliny i w spróchniałe zęby, pozostawiając w błonach śluzowych i w jamach zapas środka przeciwniegnielnego, który działa jeszcze w ciągu kilku godzin i tem sam. chroni usta i zęby od fermentacji i gnicia. A więc dziwnego, że używając cagle Odolu, możemy aż do głębokiej starości zachować zęby w dobrym stanie.

Cena: flakon kop. 85; duży flakon, wystarczający na kilka miesięcy — Rb. 1.50. 2639

Numer dzisiejszy składa się z 10 ciu stronic.

Wielki proces serbski w Wiedniu.

Przed sądem przysięgłych w Wiedniu rozpoczął się sensacyjny proces o silnie politycznym zabarwieniu, proces, który jaskrawe światło rzuca na wewnętrzne stosunki w państwie austro-węgierskim. Pięćdziesięciu dwóch posłów chorwackich wystąpiło w szranki sądowe ze skargą o obrazę przeciw znanemu historykowi wiedeńskiemu Friedjungowi i odpowiedzialnemu redaktorowi dziennika «Reichspost», Ambrosowi. Powodem skargi są artykuły pisane przez Friedjunga na wiosnę r. 1908, a więc w czasie najgorętszej kampanii o Bośnię i Hercegowinę w «N. Fr. Presse» i szereg artykułów w «Reichspost», które posłom chorwackim zarzuciły jawną zdradę stanu przez konspiracyjne machinacje na rzecz Serbii. Proces ten jest więc powikłaniem dalszym ciągiem głośnego procesu zagrzebskiego, tylko że tam prokuratura węgierska wytoczyła skargę poszczególnym politykom, jednostkom, podczas gdy tutaj cała grupa posłów chorwackich stała przed sądem, aby oczyścić się z ciężkiego zarzutu o zdradę stanu.

Pan Friedjung oskarżył bowiem t. zw. serbsko-chorwacką koalicję posłów w sejmie zagrzebskim, że w porozumieniu z rządem serbskim i za pieniądze tegoż rządu przygotowywała rewolucję w Chorwacji i na Węgrzech, celem utworzenia państwa wielko-serbskiego. Co więcej, spiskowcy chorwaccy mieli działać w ścisłym kontakcie z węgierską partią niezawisłości, szczególnie z przywódcą stronnictwa tego, Kossuthem. Równocześnie bowiem z utworzeniem Wielkiej Serbii miały się Węgry przemocą oderwać od dynastii Habsburgów.

Friedjung w artykułach szczegółowo opisywał, jak od lat szeregu tajna propaganda, kierowana z Białogrodu, przygotowywała otwarcie powstanie w Bośni i Hercegowinie, jak najwybitniejsi działacze chorwackiej i węgierskiej irredenty w tych zakulisowych machinacjach żywy brali udział i bezpośrednio pod dyktando rządu białogrodzkiego zawazywali się na szeroką skalę. Specjalnie wymieniał Friedjung serbskiego szefa sekcji w ministerium spraw wewnętrznych, Spalajkovića, jako głównego aranżera tych machinacji przez które ręce też wszytkie sumy z Białogrodu szły do rąk działaczy chorwackich.

Ponieważ Friedjung nazwisk nie wymienił, przeto cała partya sejmowa serbsko-chorwacka wytoczyła mu wspólną skargę o obrazę. Tylko poseł Supilo, jeden z najwybitniejszych polityków Chorwacji, został po imieniu nazwany i dlatego wystąpił z osobną skargą. Friedjung jemu mianowicie zarzucił, że z serbskim prezesem ministrow, Pasiczem, konferował tajnie w zamiarach wrogich dla Austrii. Przeciwno redaktorowi «Reichspost», Ambrosowi, wytarzają posłowie Supilo, Pribicewic i Lukinac proces na tem samym tle. O trzech tych posłach twierdziła «Reichspost», że pobierali roczne subwencje z Białogrodu w ilości kilkunastu do kilkudziesięciu tysięcy koron.

Oczywiście, że proces tego rodzaju cała opinia publiczna w Austro-Węgrzech z napiętą śledzi uwagą. Między skarżącymi znajdują się oprócz wymienionego posła Supilo tak wybitne osobistości, jak były ban chorwacki hr. Pejacewic, generał Tomcic, który w pełnym mundurze przybył na sąd i inni.

Proces ten niewątpliwie nowe rzuci światło na stosunek południowych słowian do Niemców w Austrii. W wielkim zmaganiu się żywiołów niemieckich i słowiańskich w państwie austro-węgierskim proces wiedeński jest tylko jednym nowym momentem bardzo ciekawym. Odsoni on także niewątpliwie rąbek zagranicznej polityki austriackiej, która doprowadziła do aneksji Bośni i Hercegowiny. Walka u progu Bałkanów, czy to prowadzona przez oficjalną dyplomację, czy też przez intrygi zakulisowe i knowania rewolucyjne, nie jest jeszcze bynajmniej skończona. Z tej strony niejedna jeszcze niespodzianka może zaskoczyć Europę.

Echa kradzieży na Jasnej Górze.

Gazeta Częstochowska pisze:
Niedawno bawił na Jasnej Górze naczel-

nik warszawskiej policyi śledczej, któremu powierzono śledztwo w sprawie świętokradztwa.

P. Kowalik przez czas dłuższy konferował z niektórymi Ojcami Paulinami i wspólnie z nimi badał niektóre dowody rzeczowe.

Sądząc z obecnego stanu rzeczy, sprawa wykrycia świętokradców mało się posuwała naprzód.

Wileński rząd gubernialny rozesał policmajstrowi wileńskiemu i naczelnikom powiatów, wykaz kosztowności, skradzionych z obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej dla poszukiwań, uprzedzenia lombardów i wszystkich miejsc, gdzie zbyt takich przedmiotów jest możeby. Do wykazu wchodzi wszelkie wota, jako to: złote zegarki, łańcuszki, pierścienie, krzyżyki i t. p., dwie korony oszacowane na 60,000 rb., szata — na 19,289 rb. Zdaniem jednego z miejscowych jubilerów, wartość szaty wynosi 100,000 rb. Ogólna wartość według oszacowania w wykazie skradzionych kosztowności wynosi 170,000 rb. Tak oblicza te straty „Goniec Wileński”.

Generał, ks. Euzebiusz Rejman przeor oo. paulinów na Jasnej Górze, dał w tej kwestyi wyjaśnienie następujące:

„Ziawili się broszurki, opisujące świętokradztwo popełnione na Jasnej Górze, z których jedna zrabowane klejnoty szacuje na dwieście tysięcy rubli, inna zaś aż na siedem milionów rubli”

Gdyby autorowie owych broszurek, zanim zabrałi się do ich pisania, zechcieli byli poinformować się u właściwego źródła, nie popełniliby tak krzyżującej przesady.

Wartość skradzionych przedmiotów według szczegółowego szacunku komisji rządowej, dokonanego w lipcu 1865-go roku przy udziale jubilerów i taksatorów, tak się przedstawia:

1) Sukienka perłowa po zliczeniu wszystkich pereł i ich rozgatunkowaniu, jak wykazuje rejestr szczegółowy, oszacowana na 19,289 rubli.

2) Korona większa i mniejsza z 4-ma aniołkami według tegoż rejestru oszacowane na 7,900 rb. 50 kop.

3) Wartość wotów skradzionych z krzyża stojącego niżej obrazu, na cyboryum, wraz z temi, które na nim były zawieszane po 1865 r., nie wynosiła więcej nad 8,000 rb.

4) Brylanty, dodane do korony z ofiarowanych po 1865 r., mogły mieć wartości 15,000 rubli, co stanowi 50,189 rb. 50 kop.

Co do pereł nadmienić trzeba że od roku 1865, to jest od czasu ich oszacowania, wiele z nich już zamarło i straciło na wartości.

W imię prawdy i dla zapobieżenia bałamuctwom proszę Was o łaskawe pomieszczenie powyższego wyjaśnienia».

Z KRÓLESTWA.

Żywicowanie sosny. T. masz hr. Potocki czyni starania o zwolanie w najbliższej przyszłości zebrania właścicieli lasów w sprawie żywicowania sosny. Inicyjator stwierdza, że dwuletnie próby, przedsiębrane w kilku miejscowościach, wykazały dowodnie, iż nasza sosna w noczem nie ustępuje sosnie nadmorskiej („Pinus maritima”), i że milionowe zyski żywicowego przedsiębiorstwa i u nas z czasem mogą być osiągnięte.

Chodzi tylko o porozumienie się właścicieli większych obszarów lasnych, zdanych do żywicowania. Dla jednej dystylarni, wyrabiającej terpentynę i kalafonię z przerobu około 100,000 pudów żywicy, potrzeba conajmniej 4,000 mórg lasu powyżej 60 letniego.

Na proponowanym zebraniu demonstrowane będą wyniki dwuletnich doświadczeń, robionych w kraju.

Powtórna rewizya W dzienniku rosyjskim „Swobodnoje Slowo”, znajdujemy wiadomość następującą:

«Przed dwoma laty, wskutek skarg na działalność p. Dobriałowskiego, prezesa Tow. rolniczego hrubieszowskiego, generał gubernator utworzył specjalną komisję do rewizyi spraw Towarzystwa.

Komisya stwierdziła niedbalstwo zarządu, nadużycia i roztwonienie, wskutek czego Dobriałowskiemu dano dymisyje.

Wyniki rewizyi przedstawiono prezesowi rady ministrów, Stolypinowi, który, zapoznawszy się z nimi, ufał, iż komisya nie dość wyczerpująco dokonała rewizyi, nie wyjaśniła winy poszczególnych osób, charakteru nadużyć i t. d.

Wobec tego p. Stolypin zaproponował generał gubernatorowi warszawskiemu utworzenie drugiej komisji do zrewidowania rzeczy instytucyi.

Wynikiem tej rewizyi ma być nie tylko wydalenie z posad, lecz i oddanie pod sąd osób, winnych sprzeniewierzenia kapitałów Towarzystwa.

Bandytyzm. „Gazecie Częstochowskiej” donoszą z Kłobucka, iż w nocy z soboty na niedzielę, kilkunastu bandytów napadło na podróżnych na szosie wieluńskiej i zrabowali im 4,000 rb.

O Chełmszczyznę.

Na drugim posiedzeniu specjalnej komisji Dumy państwowej, obradującej nad sprawą oderwania Chełmszczyzny, zostało parę tak charakterystycznych wystąpień, że warto zwrócić na nie specjalną uwagę.

Na wstępie wiceminister spraw wewnętrznych, Kryżanowski, oświadczył, że wszelkie t. zw. materiały historyczne w sprawie chełmskiej, t. j. memoriały generał-gubernatorów, należą do dokumentów tajnych i jako takie podkomisji przedstawione być nie mogą.

Przeciwno takiemu postawieniu kwestyi proponował poseł Dymsza, mówiąc, że posłowie w każdym razie powoływać się będą na te papiery.

Na to znowu odpowiedział p. Kryżanowski z usmiejchem, że poseł Dymsza najwidoczniej zapomniiał o kodeksie karnym, który ogłaszanie tajnych dokumentów rządowych uważa za przestępstwo.

Poseł Czichaczew z frakcyi nacjonalistów rzuca „nową myśl”, zaokrąglenia nierównej figury projektowanej gub. Chełmskiej przez posunięcie jej granicy na zachód. Wniosek ten motywowany jest względami geometrycznymi, estetycznymi i — niesie sła statystyką ludności.

Z kolei poseł Lwow wygłosił sympatyczne przemówienie, protestując przeciwko kancelaryjnemu rozstrzygnięciu tak ważnych spraw. W odpowiedzi wiceminister Kryżanowski oświadczył, ku niemałemu zadowoleniu znacznej większości komisji: „gdyby pan tam mieszkał 20 lat, jak ja zmieniliby pan zdanie”.

Następnie zabrał głos znany „neosłowianin”, poseł hr. W. Bobrinskij. Dzienniki rosyjskie, jak np. „Nowoje Wremia” i „Riecz”, w relacyi swojej z zebrania, opuściły najcharakterystyczniejsze ustępy z tego niezwykle interesującego przemówienia. Skorzystamy też poniżej z relacyi polskiego „Dziennika Petersburskiego”.

Hr. Bobrinskiemu widocznie wszystkiego jest za mało: nowa myśl, rzucona przez p. Czichaczewa, została przez niego podjęta i przyobleka on ją w realne formy.

Granica ziem ruskich (hr. Bobrinskij korzysta z podwójnego znaczenia słowa „ruskiej”), przechodziła niedaleko Krakowa, czy też nawet przez sam Kraków. „Sandomir” (ma to być Sandomierz) to rdzenna ziemia rosyjska, należałoby więc i tę ziemię przyłączyć do chełmskiej gubernii. Są dowody historyczne: w Opatowie (pod Sandomierzem) znajdowało się biskupstwo Lubuskie, stąd wynika, iż «Sudmir» jest ziemią rosyjską.

To samo mówi hr. Bobrinskij o Podlasiu: jest to rosyjskie województwo brzesko-litewskie. Około miasteczka Sokołów, oznajmia z tryumfem Bobrinskij — znajduje się miasteczko Ruski Buczyn. Czyż to nie dostateczny dowód, że to jest ziemia ruska? Zresztą, jeżeli tego panom mało, to wszak tam znajdują się olbrzymie majątki Radziwiłłów, dawnych bojowników («poborników») prawosławia i hr. Potockich, starożytnego rodu ruskiego.

Z tych więc wszystkich względów należy nie tylko Chełmszczyznę wyodrębnić, lecz i całą prawie gubernię siedlecką.

W odpowiedzi na przemówienie to zabrał głos poseł Parczewski, zarzucając — jak pisze sprawozdawca «Now. Wr.» — hr. Bobrinskiemu, że powołuje się tylko na materiały rosyjskie.

Fabryka Braci POLAKIEWICZ

poleca papierosy z wyborczego tytoniu:

№ 7
10 szt. 7 kop.

№ 50
25 szt. 10 kop.
(w żółtej bibułce)

H B O B 10 szt. 6 kop.
E Sport 10 " 4 "
(w białej bibułce)
L Sport 10 " 4 "
(w żółtej bibułce)
A

243-6-5

Magazyn OBUWIA

Ant. PRUSKIEGO

poleca obuwie damskie, męskie i dziecięce, znane ze swojej dobroci i trwałości; przy muje wszelkie obśługunki i reparacje. **Ceny niskie.**

Warsztat przy sklepie — Łódź PIOTRKOWSKA 118. 1504-89

19. KONSTANTYNOWSKA 19.
Zakład ogrodniczy F. KUCZYŃSKIEGO
ma do sprzedania 200 pud. jabłek koszteli. — Ceny umiarkowane. —
2679 6 Z poważaniem F. Kuczyński.

MASŁO

I Śmietankowe
II Świeże solone
III Kuchenne

na beczki, pudy i funty z dostawą do domów poleca

SKŁAD MASŁA

Piotrkowska № 117. 2655 6

Bazar Północny

w przejeździe zatrzymał się na krótki czas w Łodzi. ulica Piotrkowska № 33. — Posiada na sprzedaż wielki wybór przedmiotów drobnego przemysłu — oryginałów i pożytecznych w gospodarstwie jak i na podarunki, z kości, brzoza korelskiego, orzecha i innych. Dziecięce zabawki i gry, rosyjskie koronki i t. d. — Towar z pierwszej ręki. — Ceny stałe, bardzo przystępne. 2752-5-1

Porcelanowe serwisy stołowe

na 12 osób od rb. 36. — do rb. 225. —

Garnitury do kawy od rb. 6. —

Serwisy do wódek i likierów od rb. 1.60

Wazonny do kwiatów



Nowości!!
Majolikowe i terrakotowe wazonny i żardinery od rb. 1.20.
Biasty, lustra i figury do oświetlania elektrycznością.
W niedzielę d. 12 119 b m. Magazyn będzie otwarty.

Rada Opiekunów Wieczornych Kursów Handl. przy Stowarzyszeniu Wzaj. Pomocy Pracowników Handlowych m. Łodzi (Długa 45)

zawiadamia, że wykłady na kursach wieczornych rozpoczną się 14 stycznia 1910 r. Zapisy przyjmuje Kancelaryja kursów codziennie od godz. 7 1/2 do 10 wiecz. 2706-5 3

Dr. med J. Leyberg

po wieloletnich studiach i praktyce w klinikach Wiedeńskich, osiadł w m. Łodzi, Krótka № 5.
choroby weneryczne, moczopłciowe, skóry i włosów.
Panowie: 8-11 r., 5-8 pp.; panie 3 1/2-4 1/2; niedziele 9-1. 1489r

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuje codziennie od 8-1 w południe i od 4-8 wieczorem; w niedziele i święta od 9-2 w poł.

Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. B. Rejt,
ulica Średnia № 5. 149r

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.
Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w., dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746r

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE. WŁOSÓW, WENERYCZNE (syphilis) I MOCZOPŁCICIE (endostop i cystostop) I NIEMOCZOPŁCICIE.
Ul. Południowa № 2.
powrót.
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w., panie od 5-6 po poł. 1120-r

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych (włosów), wenerycznych (syphilis) i niemocy płciowej.
Krótka № 4.
Przyjmuje od 8-2 r. i od 6-9 wiecz., panie od 5-6 pp. 1816

Dr. Ignatiew

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła
ulica Konstantynowska № 11 m. 5.
Przyjmuje od 11-12 rano i od 5-8 wiecz. codziennie. W niedziele od g. 10-1 w południe. 1054r

Dr. med. Aleksander FABIAN

ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku)
Choroby nerwowe i wewnętrzne.
Do 10 rano i od 4-6 1/2. 2451r

Dr. S. SZENTKIND

Średnia № 2
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Leczenie elektrycznością i masażem.
Przyjmuje od g. 8-11 rano, od 5-8 1/2, wiecz. 489-r

Dr. H. Szpakowski

asystent W. Uniwersytetu
przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszek).
Dzielnia № 3.
od 5 do 7 ei 2150-r

Doktor Medycyny Edward Bernhardt

CEGIELNIANA 19
powróciłszy do zdrowia, przyjmuje z chorobami wewnętrznymi, (specjalnie: płuc i serca)
od godz. 9-12 przed poł. i od 4-7 wieczorem. 2541-10

Dr. Henryk GOLDBERG

CHIRURG
Ordynator Szp. Sw. Aleksandra
Przyjmuje od 5-7, pp. 13.6r
Rozwadowska 4, III piętro.

Specjalista chorób skórnych włosów, wenerycznych oraz niemocy płciowej

Dr. SI. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.
Badanie krwi przy syphilis.
Zachodnia 32 (obok Lamber. akc.)
Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w., w niedzielę od 9-3 Dla pań od 5-6 wiecz. 114r

Dr. Edward Mittelstaedt

mieszka obecnie MIKOŁAJEWSKA № 67
przyj. od 8-9 1/2 r. i od 5-6 1/2 pp.
Choroby wewnętrzne i nerwowe. 1429-r

Eugenia Kerer-Gerszuni

CHOROBY KOBIECE I AKUSZERYA
Piotrkowska 121
Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 3-5 p. p. 502-r

Dr. med. W. Kotzin

powrócił
ul. PIOTRKOWSKA 71
Choroby serca i płuc,
przyjmuje od godz. 9 1/2 - 10 1/2 r. i od 4-6 pp. 54r

Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne
Andrzeja 13.
Przyjmuje od 9-10 1/2 rano i od 4-8 po poł. W niedziele i święta od g. 10-1. 507-d

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Godziny przyjęć: panowie od g. 8-11 r. i 5-8 po poł., panie 4-5 po poł.; w niedziele i święta 9-12 r. 1463r

Dr. Rosenblatt

Choroby uszu, nosa i gardła
Piotrkowska 35.
Przyjmuje od 10-11 r. i 5-7 pp. w niedziele od 10-11 r. 241

DENTYSTA HENRYK GRANAS

mieszka obecnie na ul. Piotrkowskiej № 124 róg Nawrot. 2569 8-7

Dr. LUCYAN KOZ. OLKIEWICZ

(junior)
przyjmuje od 8-10 r. i 5-7 pp. PIOTRKOWSKA 200, II piętro. Specjalność: choroby wewnętrzne. 2607-8-5

Dr. Stanisł. Piakarski

przeprowadził się na ul. PIOTRKOWSKA № 115
choroby weneryczne i skórne
przyj. od 9-10 r. i od 5-7 w.

Lekarz Dentysta DĄBROWSKI

mieszka: Piotrkowska 97. 1334r

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
CEGIELNIANA 14.
Od g. 11-1 i 4-7 w. 79r

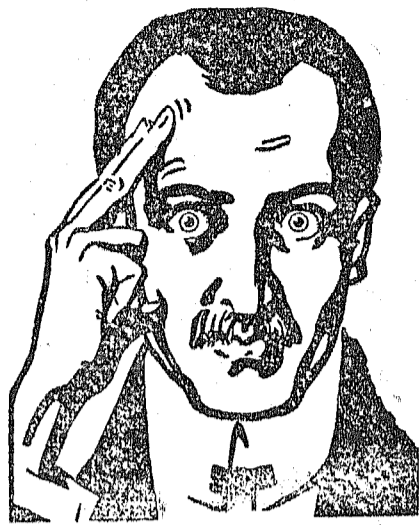
Kto

teraz
u Schmechla i Rosnera
kupuje —
oszczędza pieniądze

Dobrze prosperująca 2725-5
PIWIARNIA
do sprzedania. Przejazd № 50

Wygubiam radykalnie
KURZAJKI
Piotrkowska 132 m. II.
Przyjmuje od 10-12 rano i od 6-8 wieczorem. 2589 20

TANIO!!!
do w prywatnym mieszkaniu
płócenka i welny ręczne tkane oraz
MATERYAŁY z I-go Tackiego
ZWIĄZKU ROBOCZEGO
Mikołajewska 9 m 2
prawa oficyna, part. 27125



Nieprawdopodobne, a jednak prawdziwe!

Proszę sobie przedstawić, że
w **Specjalnym Magazynie**
ubiorów męskich, uczniowskich i dziecięcych
R. Eichbaum & G. Schulz
Piotrkowska Nr. 97

można dostać paltó zimowe z trwałego, modnego
materiału na ciepłej podszewce już za . . . rb. 16
Garnitury męskie od " 11
Spodnie kamczarowe od " 4
Garnitury i szynel uczeńskie; ubranka i paletka
dziecięce; fantazyjne kamizelki etc
Wszystko to po bajecznie niskich cenach.

!!!Najlepsze źródło taniego kupna!!!

2767

Narożny sklep

z graniczącymi 4, 5, 6 pokojami oraz wysokie piwnice,
oświetlone elektrycznością lub gazem, w nowobudującym się
domu róg Dzielnej i Skwerowej — do wynajęcia od 1-go
lipca 1910 r. Wiadomość na miejscu. 2768-3-1

NOWOOTWORZONY Skład płótna i bielizny

pod firmą
„ENDWEISS i KOTT”

Piotrkowska 65 róg Benedykta vis à vis Grand-Hotelu

poleca na nadchodzące święta:

- Płótna Jarosławskie we wszystkich szerokościach
najlepszego gatunku.
- Wyprawy kompletne.
- Stołową bieliznę białą i kolorową.
- Dymę (Inlet) na wsypy i Drelich na materace.
- Kołdry wełniane, pikowe i atlasowe.
- Ręczniki i ściereczki.
- Chustki do nosa płócienne i batystowe.
- Bieliznę męską i damską w wielkim wyborze.
- Żaboty, kołnierzyki haftowane najświeższej mody.
- Wyroby pończosznicze.
- Halki włóczkowe, alpagowe i jedwabne.
- Bieliznę wełnianą krajową i zagraniczną.
- Rękawiczki skórkowe i włóczkowe.
- Krawaty angielskie i wiedeńskie w dużym asor-
tymentcie.

Wszelkie zamówienia w zakres tej branży wchodzące
wykonują się dokładnie i szybko.

Ceny stałe, umiarkowane,
OBSŁUGA SUMIENNA.

2769

MASŁO

zające, sarny, kuropatwy, pierniki, wędliny litewskie, drób
i inne produkty wiejskie — poleca najtaniej „ZAGON”,
Piotrkowska 103, w modwórze. 2773 3 1

Mamy zaszczyt zawiadomić Szanownych Od-
biorców naszych, że powierzyliśmy hurtową sprze-
daz produktów naszych (bulion Maggi w kostkach,
przyprawy i zupy suche) firmom następującym:

Akc. Tow. L. Spiess i Syn, Piotrkowska 107,
Edmund Bogdański, Dzielna 30,
Teodor Wagner, Piotrkowska 213,

do których to firm uprzejmie prosimy kierować
wszelkie zapotrzebowania.

2772-2-1

TOWARZYSTWO MAGGI.

Choinek 600 sztuk

do 15 lokci wy-
sokości do sprze-
dania hurtowo i
częściowo.



Przejazd № 30

(plac). 2770 3 1

Pies

z góry św. Bernarda, duży, żółty,
spodem biały, o długiej sierści,
w obroży, zaginał w d. 12 b m.
w Pabianicach. Znalazca zechce
odprowadzić do doktora Eichlera
w Pabianicach, za nagrodą Nie-
prawny posiadacz będzie odpo-
wiadał sądowo. 2764-3-1

Masło

śmietankowe

jest do nabycia w większej ilości
w czasie zimowym.
Adres: Słupca, gub. kaliska,
mleczarnia M. Kina. 2767 3 2

LEKOCYE

języka polskiego i francuskiego
dla dzieci oraz osób dorosłych.
Metoda ułatwiona. Tam też mogą
zgłaszać się osoby z zaniedbaną
edukacją. Długa 83, I piętro.
2514-d-14

Różycy, przystanek Żakowice

Jest do sprzedania 6 morgi ziemi
na bardzo dogodnych warunkach.
Teren odpowiedni pod założenie
wills. Wiadomość w „Rozwoju”
u p. Musiała lub w domu przy
ul. Przejazd 47 m. 14. 2400

Pracownia Gorsetów

dawniej Mikołajowska 58
NATALII KROZIERSKIEJ
przyjmuje obstalunki i reperacje.
1575 Piotrkowska 115 m. 6.

DROBNE OGŁOSZENIA.

AAA. Biuro pedagogiczno-
rekomendacyjne Lud-
wińskiej (Piotrkowska 92) poleca
francuskę, niemiecki świeżo przy-
była z zagranicy 5231-3-2

A kuszerka M. Zdźarska prze-
prowadziła się na ul. Przejazd
№ 43. Tamże nadrabiające poń-
czo“h 5202-3-2

Bez pracy! Mężczyzna w sred-
nich latach, znający języki:
rosyjski, polski i niemiecki, obznaj-
miony z czynnościami kantorowa-
mi, przyjmie jakakolwiek posadę
za skromnem wynagrodzeniem.
Oferty w adm. „Rozwoju” sub
„Bez pracy”. 5153-d

Do pracowni „Jozeluy” po-
trzebne są zdolne staniczarki.
Piotrkowska 23. 5200-3-3

Do sprzedania rolwaga nowa
na resorach, jednokonna, Ro-
kocińska Szosa № 51, wiadomość
w warsztacie kowalskim. 5210 2 2

Do sprzedania tanio męska gar-
deroba. Mikołajewska 46 m. 1.
5221-3-2

Doswiadczony korepetytor przy-
spasabia do wszystkich klas
gimnazjum, oraz na świadectwa
Wiadomość Dzielna 40, m. 1 od
g. 7-8. 1545

Do sprzedania cztery pary no-
wych der końskich. Mikołaj-
ewska 92 m. 7. 5227-3-1

Futro oposowe z karakulowym
kolnierzem do sprzedania. —
Środnia № 79 w sklepie. 5239 3 1

Filę z mleczarnią sprzedam.
Wiadomość w „Rozwoju”.
5076-3-2

Haftarka, dokładnie uzdolnio-
na w białym hafcie (znacze-
niu), może otrzymać dobrze płat-
ne i stałe zajęcia. Oferty z próbka
pracy (mały znaczek) oraz adre-
sem proszę składać w Admini-
stracyi „Rozwoju” sub № 0000
5252-4-1

Kawiarnia do sprzedania w bur-
dzo dobrym punkcie. Paba-
nice, Nowy Rynek, kawiarnia.
5214-3-1

Krawcowa poszukuje szycia w
domach prywatnych. Benedyk-
ta 32 m. 4. 5213-3-2

Kto by wiedział, gdzie mieszka
Bolesław Blehński, zechce
podać jego adres. Fr. Brühl, Łódź
Rokocińska 6. 5229-2-2

Maszyny 2 Singera prawie no-
we — bębnowa, pierście-
niowa i maszyna za 20 rb. Kon-
stantynowska № 7 m. 16
5228-3-2

Makiel do sprzedania zaraz.
Dąbrówka, ulica Poprzeczna
№ 7. 5196-3-3

Mężczyzna lat 41, żonaty, zna-
jący dobrze języki rosyjski i
polski, poszukuje posady w ja-
kiejś instytucji rządowej lub
prywatnej, lub za przepisywacza
na czas nie stały albo przeciw-
nie. Oferty w „Rozwoju” pod
lit. W. S. 5178-3-3

Mężczyzna samotny poszukuje
wspólnego spokojnego mie-
szkania. Adres proszę zostawić
w Administracyi „Rozwoju” dłu
Leona R. 5241-2-1

Maszyna do szycia mało uzy-
wana do sprzedania Grabo-
wa 17-29, od godz. 10 do 3-e
po poł 5243-2-1

Maszyny 3 sprzedam, ul. Złota
№ 3 m 52. 4734-3-3

Osoba, znająca języki: polski,
niemiecki i francuski oraz
buchalterję podwójną, poszukuje
posady biurowej lub kasyerki
Łaskawe oferty w „Rozwoju” pod
„Posada”. 5207-3-3

Przyjmę na mieszkanie inteli-
gentnych mężczyzna Wiado-
mość w „Rozwoju”. 5224-3-2

Poszukiwaczka czysta potrzebna
na rano. Skwerowa 18 (8a)
Świadectwa, paszport. 5251-1

Potrzebne zdolne staniczarki.
Zawadzka 19 5250 2-1

Potrzebna panna do szycia oraz
uczenica. Wólczańska 91
5249-1

Potrzebna krawcowa specjalnie
do dziecinnych sukienek. Ro-
botę wyjada się do domu. Śred-
nia 3, B. Jakubowicz 5240-2-1

Potrzebna dziewczyna do piek-
ni, umiająca pisać i rachować.
Juliusza 13 5245-3-1

Pokój do wynajęcia dla inteli-
gentnej kobiety. Piotrkowska
№ 92 m 45 5230-3-2

Przybyła do siebie z Za. Ociebra-
ją można za zwrotem kosztów
u Knapla, Radogoszcz róg Dol-
nej № 1. 5218-3-2

Sklep kolonialny do sprzedania
Rozwadowska № 13 5215 3 2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny
z powodu choroby sprzedam
zaraz. Gubernatorska 12-44
5-27-2-2

Sklep rzeźniczy do odstąpienia
z urządzeniem oraz bilard do
sprzedania lub wydzierżawienia.
Ul. Kałiska № 21 5194-3-3

Sklep spożywczo-dystrybucyjny
do sprzedania. Mikołajewska
№ 79 5145-6-6

Sklep rzeźniczy z warsztatem
w dobrym punkcie zaraz do
sprzedania. Wiadomość w Admini-
stracyi „Rozwoju” 5233-3-1

Sklep kolonialno-spożywczy z pi-
wem do sprzedania z powodu
zmiany interesu. Wiadomość w
Admin. „Rozwoju”. 5248-1

Wyprzedaż dziecinnych sukie-
nek i lalk. Główna № 40
mieszka 15. 4920p363

Zdolny podmajstrzy dla angiels-
skich warsztatów zaraz po-
trzebny. Średnia 79 u E. L. Fel-
tolschna. 5180p3p2

Zdolny kucharz z dobrą swia-
dectwami poszukuje miejsca.
Oferty uprasza się składać w Ad-
ministracyi „Rozwoju” pod „Ku-
charz”. 5201-3-3

Z powodu śmierci jest sklep
kolonialno-spożywczy od No-
wego Roku do sprzedania. Wi-
dzowska № 89. 5131-3-2

Złom komornego za wyzwanie
10 mieszkania z 3-4 pokojem od
Nowego Roku. Zgłaszać się Wólc-
zańska 159 m. 9. 5190-3-3

3000 rb. potrzeba na 1 numer
hypoteki bez pośrednictwa
Blizsza wiadomość w Admini-
stracyi „Rozwoju”. 5228-3-2

3500 rb i 4000 rb. do wypo-
życzenia na 1 numer hy-
poteki. Wiadomość: Średnia 11
m. 11. 5235-3-1

Zagubione dokumenty.

Dowód № 130503 odzyskać 2-go
Łódź. Warsz. Akc. Tow. Poż.
(Piotrkowska № 69) zaginał Za-
strzeżenie zrobione. 5216-1

Franciszek Przasna zgubił kwit
od paszportu, wydany z fabr.
C. M. Freikinda. 5191-3-3

Józefa Kurach zgubiła paszport,
wydany z gminy Trzebin, gub.
radomskiej. 5234-3-1

Stanisław Dubas zgubił kartę
od paszportu, wydana z fa-
bryki K. Sillata i S-ki. 5212-1

Władysław Oczkowski zgubił
kartę od paszportu, wydana
z fabryki Szal Rozanbista. 5247

Widzowska Genowefa zgubiła
kwit od paszportu, wydany
z fabryki niel w Widzewie.
5208-3-3

Zaginał kwit od paszportu na
imię Mikołaja Cyrulskiego,
wydany z fabryki Colera 5198 3 3

Zaginał paszport na imię Stani-
sława Sara, wydany z gminy
Wiskitno, pow. Łódzkiego.
5193-3-3

Zaginał kwit od paszportu na
imię Pawła Libiszewskiego, wy-
dany z fabryki Leonhardta, Woel-
kera i Girbarta (Łódź) 5209 3 2

Zaginał kwit od paszportu na
imię Józefa Bychner, wydany
z fabryki S. Rozanbatta. 5243 1

Zaginał paszport na imię Józefy
Knopfa, wydany z magistratu
m. Skierawic. 5222-3-1



Mydło Nafciane

z marką fabryczną **Latarnia Morska**
przygotowane sposobem angielskim

NAJTANSZĘ I WYDAJNIEJSZE MYDŁO
do prania białizny.

Przy użyciu trzymać się ściśle sposobu użycia.

HORDLICZKA i STAMIROWSKI w Łodzi.

Hurtowa sprzedaż: **Edmund Bogdański, Dzielna № 30**, tel. 11-26.

Do nabycia we wszystkich sklepach mydlarskich, składach aptecznych i sklepikach.

2609-7-6

Skład win,

monopol i różnych wódek, delikatesów i towarów kolonialnych jest od 1 stycznia 1910 roku do sprzedania. Wiadomość ul. Bełtycka 20 2756 3-2

Do pracowni
KONFEKCJI DAMSKIEJ
WŁ. JANISZEWSKIEJ
potrzebne są uzdolnione

staniczarki i
spódniczarki.

Ulica Przejazd № 16, I-sze piętro od frontu.

Nauczycielka

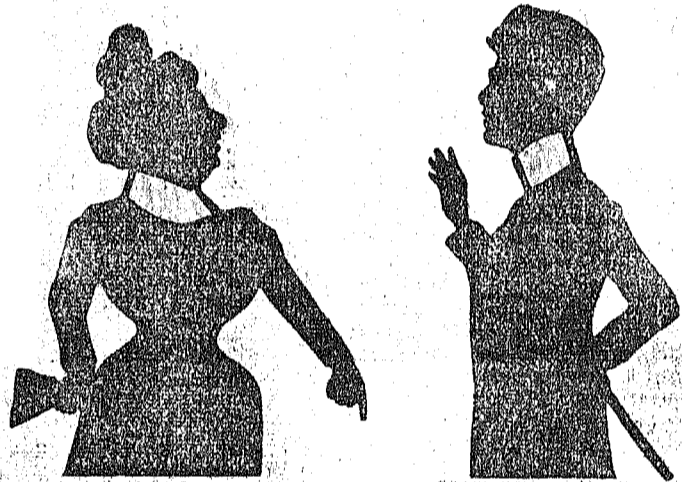
polka, władająca językami: francuskim, rosyjskim i niemieckim — poszukuje lekcji. Przygotowuje do szkół; udziela korepetycji. Oferty proszę składać w adm. „Rozwoju” pod Z. Z. 2463-d 0

Posiadam na składzie w wielkim wyborze 2656

Otomany
wszelkiego rodzaju, po cenach niskich. Polecam Szan. Publiczności zwiedzenie mojej pracowni.

F. Miskowski, Piotrkowska 183.

Od dnia dzisiejszego



kupujesz mi
wszelką garderobę

tylko u

Schmechla i Rosnera

Piotrkowska № 100

bo tam wszystko rzeczywiście kolosalnie tanio!

Damskie pała	dawniej 25.50	teraz 17.—
Bluzki jedwabne	7.25	teraz 4.90
Halki jedwabne	6.50	teraz 5.—
Halki alpagowe	1.70	teraz 1.45
Matinki	2.10	teraz 1.75
Pałtocki dla dziewczynek	10.25	teraz 6.50
Szale do teatru		teraz 2.80

Nadzwyczaj tanio!

Garnitury marynark.	dawniej 15.—	teraz 10.—
Pała zimowe	24.—	teraz 18.—
Spodnie	4.25	teraz 2.90
Kamizelki fantazyjne	4.50	teraz 2.75
Garniturki dzieciinne	3.50	teraz 2.75
Garniturki uczniowskie	6.—	teraz 4.35

Niebywałe tanio!

Futro damskie z karakułowym kołnierzem	teraz 50.—
Futro męskie z karakułowym kołnierzem	teraz 85.—
Zakłady z angielskiego kotika 90 cm. długi	teraz 33.—
Zakłady " 115 cm. długi	teraz 50.—

2771

Potrzebny woźnica

(furman) do rozwożenia wódek. Zgłaszać się od 8—9 rano i od 12 do 1—ej w południe. Tylko bardzo solidna oferta będzie uwzględniona. Dystrylarnia, młodocytula i hurtowy skład win S rów F. Meyera 2755-3-2

Rutynowany buchalter

obznajmiony ze wszelkimi czynnościami biurowymi, obejmie za niewielkim wynagrodzeniem administrację domu, w różnych punktach miasta. Na żądanie poważne referencje. Oferty w adm. „Rozwoju” pod lit. B B. 2246d-0

Zatwierdzone przez Ministerjum Handlu i Przemysłu

Dzienne i Wieczorowe

Półroczne Kursy J. Mantinbanda

w Łodzi, Dzielna 22.

Wydział Handlowo-Buchalteryjny.

Rozpoczął się zapis na następny semestr. Pierwszy wykład odbędzie się w **czwartek dnia 20-go stycznia 1910 roku**, na dziennych o godz. 9 zrana, a na wieczornych o godzinie 8-iej wieczorem.

Na wydziale tym wykładane są: buchalterya pojedyncza, podwójna czyli włoska i amerykańska, arytmetyka handlowa, korespondencya rosyjska, polska, niemiecka i francuska, prawo handlowe, ekonomia polityczna, stenografia i kaligrafia.

Wydział Lingwistyczny Języków Nowożytnych.

Wykłady trwają bez przerwy przez cały rok. Do programu należą: język rosyjski, polski, niemiecki, francuski, angielski, włoski. Wszystkie te języki wykładane są metodą Berlitz'a przez najlepsze siły nauczycielskie w języku rodzimym w oddzielnych grupach dla nieprzygotowanych i w oddzielnych grupach dla osób więcej zaawansowanych, a na życzenie także w kółkach zamkniętych.

Nauka trwa od 6 miesięcy do 2 lat. Oplata umiarkowana. Nadto wykład języka „**Esperanto**”.

Wydział Kursu pisania na maszynie.

Kurs nauki (teorya i praktyka) trwa cały miesiąc.

Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje kancelarya Kursów codziennie od 9 — 1 po poł. i od 7 — 9 wieczorem.

UWAGA: Lokal został znacznie rozszerzony.

2753-6-1